Nr 106. Dnia 24 Maja. Sobota. Dnia 12 (24) Maja 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi: w **Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś-ej Joanny Wdowy.
Niedziela: *6 po W.*—Ś-go Grzegorza VII. P.
Poniedziałek: Ś-go Feliksa Nerjusza W.
Wtorek: ŚŚ. Jana Pap. i Bedy Kapłana.

Wschód słońca o godzinie 3 min. 55. Zachód „ „ 7 59.
Długość dnia godzin 16 min. 4. Przybyło „ „ 8 „ 24.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś-go Germana Biskupa.
Czwartek: Ś-ej Teodozji Męczenniczki.
Piątek: Ś-go Feliksa Papieża.
Sobota: Ś-ej Petroneli Panny.

— Jutro jako w 6-tą niedzielę po Wielkiejnocy kościół Święty głosi ewangelję u Jana Ś-go w rozdziale 15 i 16 „O przyjściu pociechy Ducha Ś-go."

— Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: 10 maja roku bieżącego, na spotkanie Najjaśniejszego Szacha Perskiego mają przyjechać do pałacu Zimowego Jego Cesarskiej Mości o godzinie w pół do 1. z południa: urzędnicy Najwyższego Dworu pierwszego i drugiego rzędu i wszyscy kawalerowie dworscy, oraz jenerałowie, sztabs-i ober-oficerowie gwardji, armi i floty.

Mają się zbierać: dworscy urzędnicy i kawalerowie w wielkiej sieni od strony ganku Ambasadorów a wojskowi: w Przedsali, w Salach Feldmarszałków, Herbowej i Jerzego i wszyscy mają być w galowych mundurach. (D. W.)

— We wtorek, 8 (20) maja, o godzinie 1 minut 30 po południu, nowo uwierzytelniony przy Najwyższym Dworze w charakterze Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Ambasadora Najjaśniejszego Sułtana Kiamil-basza, miał zaszczyt na uroczystem posłuchaniu być przyjętym przez Najjaśniejszego Pana i doręczył Jego Cesarskiej Mości swoje listy uwierzytelniające.

W końcu posłuchania drugi sekreterz Ambasady Tureckiej Dymitraki-effendi miał zaszczyt być przedstawionym Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszemu Panu. (D. W.)

— Dnia 2 lutego 1873 r. Najwyżej zatwierdzona została Ustawa akcyjnego Towarzystwa Lnianego Przemysłu Fabrycznego, pod firmą: „Towarzystwo Ochteńskiej Fabryki Płótna," zakładanego dla rozwoju przemysłu lnianego za pomocą mechanicznego obrabiania lnu i sprzedaży wyrobów lnianych. (D. W.)

— Przez rozkaz w wydziale Ministerswa Spraw Wewnętrznych, z 5 maja r. b., mianowany został, lipnowski powiatowy (w guberni płockiej) budowniczy Gosłowski—płockim powiatowym inżynierem i budowniczym (od 25 kwietnia 1873 roku). (D. W.)

Z TYGODNIA.

Radziłem wam niedawno, żebyście na tę słoneczną porę róż i słowików, porzucili miasto.

Dziś do rady mojej muszę dodać pewne zastrzeżenie.

Dotyczy ono różnicy jaka zachodzi pomiędzy wsią, a tak zwanem *letniem mieszkaniem*...

Letnie mieszkanie jest trawestacją wsi.

Co tam jest pięknem, tu zmienia się w szkaradne. Co tam jest różą, tu głogiem się zdaje...

Wieś, to natura w pełni swego życia, swobodna i nieskrępowana. Letnie mieszkanie to niezręczna jej imitacja, kłamiąca życie jak kwiat zasuszony.

Trudno! Oceanu nie pomieścicie w szklance; olbrzymiego piękna przyrody nie zamknięcie w domku pomalowanym olejną farbą i otoczonym suchemi napoły akacjami...

I kędyż ten domek?

Oto w odległości kilkudziesięciu kroków od rogatki...

Przyznajcie, że to *nieco* za blizko.

Miasto posiada właściwą sobie atmosferę, przesiąkniętą dymem węgli fabrycznych, kurzem ulicznym i pyłem, jaki powstaje z ciągłego szlifowania chodników. W atmosferze tej traci się płuca i oczy, łatwiej niż chustkę na fantowej loterji.

Czyż więc pierwszem waszem staraniem nie powinno być: uciekać jak najdalej z tego cyklu zatrutego powietrza?

A cykl ten rozciąga się daleko, prawie w milowym promieniu...

Przypuszczam zresztą, żeście do tego powietrza przywykli, jak nie przymierzając lin do brudnej wody. Jakież więc inne roskosze zapewni wam ów domek żółto malowany?

Może spokojność?

Gdzietam! Domek wasz otoczony będzie całą gromadą podobnych mu budek, a w każdej budce zamieszka jakaś rodzina mieszczańska z tuzinem wesołych dzieciaków, budzących od rana do nocy okoliczne echo. Co niedziela przytem do waszego „zacisza" zjeżdżać się będą goście z miasta: kuzyni, przyjaciele, znajomi przyjaciół, przyjaciele znajomych i inne tym podobne stworzenia, które oberwą z drzew resztę zielonych gałęzi, a głośnemi objawami wesołości wystraszą wszystkie ptastwo z okolicy...

Może wiejską kuchnię tanią a smaczną?

Bynajmniej! Produkta do życia sprowadzać będziecie z Warszawy, a na miejscu, wielkiego zażywszy dowcipu i większemi spłaciwszy się pieniędzmi, dostaniecie zaledwie jaką kaczkę chorą na suchoty, lub kurczaka strawionego melancholją...

Czytelnicy moi! strzeżcie się letnich mieszkań.

* * *

Rozmawiałem w tych dniach z panną Różą.

Ale zapominam, że jej nie znacie...

Panna Róża jest dzieckiem Warszawy chwilowo zabłąkanem na wieś. Dość wprawdzie wykształcona, dość ładna, posiada wszystkie przymioty w stopniu *dostatecznem*.

Najwybitniejszym jednak jest w niej przymiot wiernego posłuszeństwa kodeksowi mody i przykazaniom towarzyskim.

Pod tym względem może ona być dla innych wzorem.

Panna Róża ubiera się podług ostatnich żurnali. Nosi oprócz własnej *grzywki*, kok, warkocze, loki i wszystko co tylko można kupić u fryzjera. Jakkolwiek płeć ma dostatecznie białą, używa welutyny, gdyż welutyna jest *modną*. Stosownie do kolejnych sezonów, odbywa w roku *sześć* metamorfoz, zmieniając się w każdej do niepoznania. Kto ją widział w sezonie zimowym, weźmie ją za obcą w półsezonie wiosennym... I tak dalej.

Panna Róża w poście uczęszcza na koncerta, w Wielki piątek kwestuje, w kwietniu chodzi do Saskiego ogrodu, w maju wyjeżdża do Karlsbadu lub Ciechocinka, na jesieni słucha prelekcji publicznych i bywa w teatrze na komedjach i dramatach; przez zimę wreszcie tańczy mazura, kotyljona, słucha włoskiej opery i myśli o zamążpójściu.

Otóż panna Róża odbywająca z musu willegjaturę, zaszczyciła mnie w tych dniach poufnem zwierzeniem zawartem w krótkiem ale wymownem słówku:

— Nudzę się...

— Czy mam w tem widzieć alluzję do mego zachowania się nazbyt wieśniaczego? — spytałem niespokojny.

— Bynajmniej — odrzekła, uśmiechnąwszy się podług żurnala — nudzę się, gdyż nie mam ani zajęcia, ani rozrywki, słowem, żadnego pokarmu dla myśli, dla ducha...

— Czyż brak pani nut, książek?

— Znużyłam się już czytaniem i muzyką...

— A wizyty?

— Wielki Boże! czyż można nazwać wizytami odwiedziny kilku sąsiadów, ludzi poczciwych może ale nudnych jak lukrecja i tak mało, ah! tak mało *szykownych!* ludzi, którzy nie potrafią nawet przeprowadzić najprostszej konwersacji...

Muszę nadmienić, że podług panny Róży, rozmowa, czyli jak ją nazywa „konwersacja," polega na tem, żeby przez kilka godzin rozpamiętywać wspólnie strój pani Modrzejewskiej w najświeższej sztuce, opowiadać o rautach w Ciechocinku, lub zwierzać się na ucho z nowinek warszawskich pachnących trochę skandalem. Naturalnie, w podobnej „konwersacji" żaden wieśniak udziału wziąść nie może.

— O tak nudzę się, nudzę się szalenie! — powtarzała łamiąc ręce z giestem i minką panny Popiel w „Broni niewieściej."

Niewiedziałem już co odpowiedzieć.

— A pan—spytała po chwili milczenia, jakże czas przepędzasz?

— Wybornie.

— Winszuję zatem. Czy wolno jednak spytać co pan robisz przez te dni tak niegodziwie długie?

— Patrzę i słucham.

— I nic więcej?

— Nic.

Panna Róża wybuchnęła gwałtownym śmiechem, przełamując ustawę konwenansu, który pannom w jej wieku tylko niewinnego *pół-śmiechu* używać dozwala.

— Czy pan to serjo powiedziałeś?

— Najzupełniej.

— A! wytłómaczże się pan dokładniej, proszę bardzo!

— Najchętniej.—Patrzę, to znaczy: używam tej wysokiej roskoszy ducha, jaka wypływa z oglądania rzeczy pięknych...

— Gdzież pan tu widzisz rzeczy piękne?

— Dokoła siebie.

— No zgadzam się wreszcie, ale przyznać musisz, że i najpiękniejszych rzeczy nie można długo oglądać bez ziewania...

— Z kolei i ja się zgadzam. Robiąc jednak zastrzeżenie: gdzie się kończy kontemplacja występuje obserwacja.

— Nie rozumiem.

— Wytłomaczę się przykładem. Kiedy bór przestanie nas bawić widokiem barw swoich, swego kształtu, swych głosów tajemniczych, słowem, całej swej pięknej formy, wówczas zwrócić się winniśmy do jego *istoty*, do tego co w nim jest nieśmiertelne i co nie na krótką chwilę ale na życie całe zająć nas potrafi. Po prostu, winniśmy jąć się *badania*...

— Ale jakże badać bór?...

— Rozmaicie. Handlarz drzewa bada go inaczej niż poeta; malarz inaczej jak botanik...

— Panie kaznodziejo! jakąż formę badania wyszukałbyś dla mnie?

— Naukową razem i bawiącą. Naprzykład mogłabyś pani przypatrywać się drzewom i kwiatom z książką botaniczną w ręku...

Panna Róża zamyśliła się, a potem wykrzyknęła z radością:

— To niezła myśl jak mamę kocham!

I pobiegła szukać w bibljotece domowej jakiego podręcznika botaniki. Po chwili wróciła niosąc gruby wolumin.

Był to „Dykcjonarz roślinny" księdza Kluka. Stary to podręcznik trzymający się jeszcze klassyfikacji Lineuszowskiej, ale dla popularnego wykładu i systematyczności, wielce przydatny przy poznawaniu roślin.

Nazajutrz siedzieliśmy z panną Różą nad pękiem polnych kwiatów przy których leżał Kluk poczciwy, i welinowy kajecik zaszyty zieloną wstążką. Rozpatrywaliśmy pod szkłem kwiaty, badaliśmy ich budowę, ucząc się jednocześnie ich nazw polskich i łacińskich i włączając do odpowiedniej *gromady* i *rzędu*...

Panna Róża była zachwycona tą nową rozrywką. Przestała narzekać na nudy i przyrzekła wróciwszy do Warszawy uczyć się *à toute force* Botaniki, tej pięknej nauki która ma do czynienia z kwiatami...

* * *

Rozmowę z panną Różą powtórzyłem tu *adusum publicum*.

Każdej z młodych czytelniczek moich, skarżącej się na nudy, radzę użyć środek który tej *wykolejonej* warszawiance tak cudownie pomógł...

Botanika jest dla dziewcząt angielskich i niemieckich rozrywką broniącą od trzech chorób moralnych: nudy, pustoty i lekkiego pojmowania życia.

Jest to rozrywka szlachetna, piękna i poważna. Nie jedną samotną chwilę potrafi wypełnić, nie jeden żal do świata złagodzić.

Komu zresztą stosowniej zajmować się badaniem kwiatów jeśli nie kobietom, które same są kwiatami?

Z całego serca życzymy, żeby zajmowanie się studjami botanicznemi stało się u nas *modą*, w dobrem tego słowa znaczeniu.

Brak nam wprawdzie zajmująco skreślonych podręczników. Te jednak znajdą się, gdyż potrzeba wywoła środki.

Amen.

* * *

W tej chwili przed oknami mojemi przechodzi processja...

Jest to doroczna prośba o urodzaj, o chleb powszedni.

Długi orszak wieśniaków rozwija się na zielonem tle pola. Chorągwie marszczą się i szeleszczą, woskowe świece topnieją zwolna, wiatr targa barwnemi chustami kobiet i siwym włosem starców...

Piękny obraz! W mieście go nie ujrzeć!..

Cześć tobie, stara, średniowieczna wiaro!
Djademie królów, ludu matko cicha!
Liljo! zachwycie! pacierzu! ofiaro!
Kochanko Danta i z Assyżu mnicha!

Cześć ci, natchnieniu ogniu nieskalany,
Rodzicu mężów z gwiazdami u czoła!..
O tobie mówią włoskich kaplic ściany
I loże Sanzia i freski Anioła! —g—

Wiadomości miejscowe.

— Z powodu niedających się usunąć przeszkód, Zapowiedziane na przyszłą Niedzielę w kościele Ewangielicko-Reformowanem nabożeństwo w języku angielskim niebędzie mieć miejsca.

= Kupony od pożyczek rządowych rossyjskich płatne są w Cesarstwie nie tylko w Petersburgu w Banku Państwa, lecz we wszystkich znaczniejszych miastach prowincjonalnych gdzie filje tegoż Banku się znajdują. Zagranicą zaś na znaczniejszych placach w znacznych domach bankierskich odbywa się wymiana. W Warszawie nikt do tej wymiany niejest upoważniony i skutkiem tegotą manipulacją trudnią się wekslarze którzy za to pobierają przesadzoną prowizję w żadnym stosunku do wartości kuponu nie będącą. Przeszedłszy przez różne ręce znowu wracają do tych samych wekslarzy, zbrudzone, zdarte i muszą opłacać wyższe agio. Ztąd pochodzą straty. Czyliby niebyło stosownem, aby starsi zgromadzenia kupców Warszawskich, jako ciało w tej materji kompetentne, uczynili kroki gdzie należy w celu usunięcia tej niedogodności, i uzyskania stałej, urzędowej wymiany w Banku Polskim.

= Przybyły na wystawę sztuk pięknych następujące obrazy: Góra Gawont w Tatrach Brzozowskiego, Opieka Matki Boskiej Buchbindlera, portret dawy (pastel) Maliszewskiego, nad Wisłą Rurawskiego, portret (pastel) Paprockiego—w Górach Dylczyńskiego.

= Wczorajsze zebranie w Towarzystwie Muzycznem, odznaczało się świetnością programu i wykonania. Szczególniej podobał się kwartet z „Królowej Golkondy“ (pp. Dowiakowska, Wojakowska, Kozieradzki i Zachorowski) i arja z Fausta, którą na usilne oklaski musiała pani Dowiakowska powtórzyć.

Za bardzo szczęśliwą uważamy myśl dyżurnego członka urządzania wieczoru w wielkiej sali—uniknęło się przez to zawielkiego natłoku i było przynajmniej gdzie siedzieć. Zresztą p. Wiślicki był wczoraj rzeczywiście gościnnym gospodarzem, dał dużo i dobrych rzeczy—czy tylko cokolwiek nie za dużo, bo koncert trwał do 12-tej a i tak kilka numerów wypuszczono.

= Wczoraj na scenie teatru Rozmajtości odbyła się próba czytana z komedji p. n. „Miłość ubogiego młodzieńca“.

= Zdaje się że w nadchodzący czwartek wystąpi pierwszy raz po chorobie p. Ostrowski w komedyjce Fredry syna p. n. „Piosnka wujaszka.“

= Dzisiaj w „Trubadurze“ pierwszy występ panny Sobolewskiej w roli Azuceny.

= Jeden z tutejszych zwolenników literatury przetłomaczył z niemieckiego trzyaktową komedję Bonedixa p. n. „Córka Beliala.“

— *(Art. nad.)—Panie Redaktorze!*—Nie pierwszy to przykład nadużycia majstrów przeciążających pracą terminatorów. Otóż mam przed oczyma chłopca sierotę, który dzwiganiem ciężarów nad siły w terminie, został kaleką na całe życie.

Filantropi szukają źródła ucisku i w każdej potrzebie spieszyć gotowi z pomocą. Czy niepowinnoby się zebrać stowarzyszenie opieki nad terminatorami, któreby broniło przeciążania pracą i czuwało nad kierunkiem moralnym chłopców i ich nauką. Bo niektórzy majstrowie nie dbają żeby chłopcy uczęszczali do szkoły niedzielnej, używają ich bowiem w tych godzinach na posyłki i osobistą usługę. W niektórych rzemiosłach wyzyskują tak dalece za dawane pożywienie, że nawet w godzinach nocnych pracować każą.

Jest to pozostałość ustaw cechowych, po za cywilizacją sięgających.

Opieka stowarzyszonych wglądając w pracę terminatorów, przyniosłaby ulgę rodzinom. Bo niejedna wdowa matka oczekuje od dziecka po wyjściu jego z terminu pomocy, ale przy takich warunkach, wróci syn oczekiwany, żeby pomnożyć liczbę chorych w szpitalu, albo żebraków.—*Prenumeratorka.*

= Nasi dorożkarze nie mogą dojść do przekonania że ulice nie są polem popisów wyścigowych.

Wczoraj między 6-tą a 7-mą wieczorem jeden z owych nierozważnych woźniców pędził Nowym-Swiatem cwałem, prześcigając jadących przed nim. Pragnąc nadto wyprzedzić innego dorożkarza skręcającego z Alei Jerozolimskiej od strony kolei żelaznej na Nowy-Świat, pędził jeszcze gwałtowniej.

Konie sforsowane skręciły nagle w bok, koła zatoczyły się w rynsztok i uderzyły tak silnie o żelazny mostek łączący Aleje Jerozolimską z Nowym-Światem, iż dorożkarz zleciał z kozła, konie poupadały, zaprzęg dyszlowy zerwał się: dwie jednak osoby z nachylonej dorożki szczęśliwie wysiadły, miejsce zaś ich zastąpił stójkowy, który powiódł lekkomyślnego woźnicę po nagrodę do cyrkułu.

Mniej szczęśliwie niekiedy spada się z konia jak z kozła, gdyż dorożkarz podniósł się z ziemi nie doznawszy najmniejszego szwanku.

= We wtorek w instytucie Domu Schronienia Starozakonnych odbyła się pierwsza narada pod przewodnictwem Kuratora Zakładu H. Nassbauma, w przedmiocie dotyczącym urządzenia tegorocznej loterji na korzyść domu schronienia odbyć się mającej.

= Część ulicy Marszałkowskiej, mianowicie od Ogrodu Saskiego do Alei Jerozolimskich została prawie całkowicie przebrukowaną. Warstwy piasku jakim pokryto bruk nowy w dni słoneczne, przy ciągłym ruchu jeżdżących podnoszą tumany kurzu. Wartoby żeby przez pewien czas część ta: ulicy Marszałkowskiej była obficie zlewana wodą.

= Na ulicy Długiej wiatr wyrwał przechodzącej dziewczynie list, który trzymała w ręku. Adres na liście był wypisany wielkiemi literami—kto wie może wiatr odniesie to pismo na miejsce jego przeznaczenia. Wszakże tyle już westchnień poniósł, i nigdy nie omylił się w adresie.

= Na wystawie wiedeńskiej zapakowano do kozy pewnego młodzieńca starozakonnego z Warszawy, który za bardzo się chciał zaprzyjaźnić z cudzemi pugilaresami.

— (Art. nad.) — *Panie Redaktorze!* Jestem mieszkańcem Starego-Miasta, kilka razy dziennie zdarzy mi się przechodzić Dziekanją, Kanonją, przez Jezuicką, na Stare-Miasto.

Otóż na tę Kanonję jak wiadomo wychodzi Wielki Ołtarz kościoła katedralnego i metropolitalnego Ś-go Jana a w ścianie jego na zewnątrz jest umieszczony posąg kamienny Matki Najświętszej przed którą lampa goreje, nadto duchowieństwo przez placyk ten wchodzi do zakrystji i kościoła do odprawiania nabożeństwa.

Otóż od pewnego czasu ulicznicy bez zajęcia zbierają się tam gromadami w święto lub nie święto a nawet w czasie odprawiania się Nabożeństwa w kościele i wyprawiają różne figle, krzyczą na całe gardło, rzucają kamieniami, piłkami, kijami, obryzgują błotem domy i ściany zakrystji, a czasem i szybę wybiją, słowem popełniają różne nieprzyzwoitości tak miejscu świętemu jak i przechodniom ubliżające.

Takich ulicznych nadużyć nietylko w Warszawie, ale nawet w miasteczku historycznem Pacanowie ścierpieć by nie należało. Widziałem, że czasem dziadek kościelny albo stróż sąsiedniego domu ich wyłaje, ale oni wyśmiewając się niby się oddalą na chwilę i za parę minut znów swoje robią. Takie bezprawia nie mogą być cierpiane i koniecznie z przed świątyni Pańskiej powinny być usunięte.—*Stały prenumerator.*

— Dnia 25 maja r. b. o godzinie 3 po południu, w domu Nr. 2284 przy ulicy Miłej odbędzie się sessja czeladzi Zduńskiej dla dopełnienia poboru składki szpitalnej.—Tegoż dnia o godzinie 5 po południu w mieszkaniu Starszego p. Kożuchowskiego, odbędzie się sessja półroczna Zgromadzenia Stelmachów i Kołodziei.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od dzieci: Emila, Leontyny, Bronisławy, Lidyi i Aleksandra rs. 1 kop: 50 do rozdzielenia po kop: 30 dla wdowy H. z ośmiorgiem dzieci, dla wdowy M. z pięciorgiem dzieci, dla wdowy L. z trojgiem dzieci, dla wdowy N. z trojgiem dzieci, i dla starego wojskowego; bezimiennie rs. 1 do rozdzielenia biednym wedle uznania Redakcji; od R. P. kop: 30 dla podziału między 4ry wdowy i starca; od L. P. rs. 2 do rozdziału po kopiejek 50.

— *Pani H. G. autorce „Łzy sieroty.“*—Niech sobie sierota płacze to jej prawo, ale łzy jej w tej formie nie podziałają na czytającą publiczność.

— Panu Wł. G. 1-sze wydanie powieści pr. Dudevant p. t. Ninon wydane zostało przy końcu 1871 roku lub w początku 1872.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości, iż na posiedzeniu w dniu 7 (19) Maja r. b. odbytem, na Członków rzeczywistych Towarzystwa, przyjęci zostali: PP. Rozmanith Franciszek; Goldberg Juljan; Bielecki Wincenty; Bayer Bernard; Borowski Feliks; Muszalski Wincenty; Cybulski Henryk; Łabędzki Stanisław; Gawroński Wiktor; Sulimierski Artur; Edetstein Sammuel; Berson Władysław; Feist Aleksander; Spiess Stefan; Norblin Ludwik; Hr. Poniatowski Maurycy; Stanielewicz Wincenty; Ciesielski Ignacy.—Vice Prezes Towarzystwa, Stanisław Hr. *Kossakowski.*— P. o. Sekretarza, *Kosmowski Ignacy.*

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Sobornym, Aleksander Rykowski mularz, pracując przy odnawianiu domu Nr 30 przy ulicy Freta—w skutku zerwania się liny, spadł z rusztowania na bruk z wysokości 3½ arszynów i potłukł sobie plecy.—Winny entreprener robót ukaranym zostanie. (G. P.)

— Przy dopełnionej przez nadzorcę targów 1-go oddziału, wspólnie ze służbą policyjną i lekarzem miasta, rewizji artykułów żywności na placu targowym Rybińskiego pod Nr 1656/7a, zabrano: chleba pytlowego niewypieczonego, pochodzącego z piekarni Icka Robaka, pod Nr 1654b mieszkającego 1 pud 8 funtów i u handlarza Froima Andelbluma, pod Nr 1632, zgniłych pomarańcz 7 sztuk. Chleb odesłany na korzyść Towarzystwa Dobroczynności, pomarańcze, jako do użytku niezdatne, zniszczono i winni przez Wydział Policyjno Sądowy, do odpowiedzialności pociągnięci zostali. (G. P.)

— W ciągu upłynionych 3-ch dni, znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim w wtorek 492, we środę 848, we czwartek 857; w Teatrze Rozmaitości we wtorek 152, we czwartek 405; w Dolinie Szwajcarskiej na koncer. we wtorek 1,117 we środę 196, we czwartek 737; w cyrku Salamońskiego we wtorek 228, we środę 292, we czwartek 553; w Tiwoli we wtorek 200, werśrodę 300, we czwartek 550.

— W tychże dniach pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych męż. 5, kob. dzieci —; na cmentarzu katolickim: męż. 22, kob. 13, dzieci 34; na cmentarzu ewang.-agsb. i reformow. męż. 2, kob. 1, dzieci ; na cmentarzu starozak. męż. 3, kob. 3, dzieci . (G. P.)

Wiadomości z Cesarstwa.

= O dalszej podróży szacha perskiego, znajdujemy w „Mosk. Wied.“ następujące szczegóły: W Caricynie urządzone będzie dla szacha perskiego powitanie uroczyste, w którym to celu udał się tam p. Gubonin, dyrektor kolei caricyńskiej. Do stacji Faustowo, na drodze żelaznej riazańskiej, podróż szacha odbywać się będzie bez przerwy; pociąg Cesarski nie zatrzyma się nawet w Kołomnie, dokąd na spotkanie szacha udać się mają z Moskwy: jenerał-gubernator moskiewski, i p. Zajczenko, konsul jeneralny perski w Moskwie. W Faustowie zaś, gdzie szachowi perskiemu podana będzie kawa, kolonja perska z Moskwy, mając na swem czele konsula jeneralnego perskiego, powita szacha przy wysiadaniu z wagonu, przyczem złoży mu album w wspaniałej oprawie z rozmaitemi widokami Moskwy i pałacu kremlińskiego. Na stacji moskiewskiej na drodze żelaznej riazańskiej, która będzie przyozdobiona wspaniale flagami i zielonością i na którą wejście dozwolone będzie jedynie za biletami udzielonemi przez zarząd drogi, szach powitany zostanie przez wszystkich zwierzchników władz w Moskwie i przez znakomitsze osoby tejże stolicy.

W chwili przybycia pociągu, orkiestra wykona hymn skomponowany na przyjazd szacha przez znanego kompozytora moskiewskiego p. Dubouc'a, poczem taż orkiestra grać będzie marsza. Powiadają, że oprócz p. Dubouc'a, kilku innych kompozytorów napisało marsze na cześć przyjazdu szacha. Przy ganku bawho oczekiwać będzie na najdostojniejszego podróżnego kareta złota zaprzężona w sześć wspaniałych białych koni, którą szach pojedzie do pałacu kremlińskiego wśród dwóch szpalerów wojsk, przyczem adjutanci jenerał-gubernatora jechać będą konno tuż przy karecie szacha perskiego. Ulice, przez które przejeżdżać będzie szach, mają być przystrojene flagami narodowemi perskiemi i ruskiemi. Szach stanie w pałacu kremlińskim i zajmie cały pałac; powiadają, że przeznaczono nawet dla niego wspaniałą pościel Cesarską. Oprócz szacha, zajmą w pałacu mieszkanie 14 znakomitszych osób z jego orszaku, w tej liczbie wielki wezyr, książęta krwi, ministrowie, sekretarz szacha i dwóch lejb-medyków, jeden anglik, drugi francuz. Wiadomości puszczone w obieg przez gazety, jakoby jechać miały z szachem trzy jego żony i jakoby stosownie do etykiety perskiej, sz[illegible] może mieszk[illegible] tylko w apartamentach parterowych pałacu, oka[illegible] się całkiem błędnemi. Szach zabawi w Moskwie przeszło dwa dni, podróż jego bowiem została tak obliczona, że jeżeli przyjedzie on z rana pewnego dnia, to wyjazd jego nastąpi, licząc od tego dnia, na trzeci dzień wieczorem. Pierwszego wieczoru po przyjeździe swym do Moskwy, szach zwiedzi Wielki teatr, gdzie dany będzie balet „Trzewiczek zaczarowany“, lub też balet „Pliszka“. Z tego ostatniego baletu odbywają się obecnie repetycje. W razie powodzenia takowych, dane mu będzie pierwszeństwo przed baletem „Trzewiczek zaczarowany“. Widowisko będzie nie całkiem urzędowe i teatr nie ma być oświetlony *a giorno.* Szach zasiędzie w prawej loży (Cesarskiej nieurzędowej) pierwszego piętra. Z teatru szach uda się do pałacu, który będzie oświetlony z całym przepychem, jakiego dawno już tam nie było. Następnego dnia swego pobytu w Moskwie, szach oglądać będzie co jest godnego widzenia w stolicy. Wieczorem tego dnia dany będzie bal u jenerał-gubernatora. Zastanawiano się między innemi nad kwestją, jak ma być przy tej sposobności przyozdobiona sala. Podług obiegających pogłosek, sądzono, że szach, stosownie do etykiety perskiej, może stąpać tylko po kobiercach; zamierzano przeto przyozdobić kobiercami jak najwspanialszemi nawet salę przeznaczoną do tańca; okazało się atoli, że pogłoski te są bezzasadne. Dla towarzyszenia szachowi przyjechał z Petersburga dragoman główny departamentu azjatyckiego, rzeczywisty radca stanu, Gamazów, który służyć będzie szachowi za tłomacza. (D, W.)

= Dziennik „Tyflisk. Wiestn. donosi, że 3 kwietnia, w m. Erywaniu, żona Maszadi-Mechti-Ismail-ogły wydała na świat potwór, który ma ręce, nogi, organa płciowe i otwór odchodowy na zwykłych miejscach, ale oprócz tego z piersi wyrastają dwie jeszcze ręce i nogi, które spuszczają się po bokach. Po środku piersi znajduje się jeszcze otwór odchodowy, nieco poniżej od którego znajdują się męzkie organa płciowe, spełnia-

ące swe przeznaczenie, tak że dziecko z dwóch miejsc odbywa funkcje naturalne. Potwór dotychczas żyje i jest zdrów.

✝ Dnia 25 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Alicji-Katarzyny z Redhead **Vidal**, odbędzie się Msza Sta w kościele Ŝgo Krzyża o godzinie 9tej z rana, oraz wspomnienie przy tejże Mszy Świętej za dusze: Męża jej Józefa, synów Ludwika i Maksymiljana, na którą pozostała synowa z wnukami, prosi pobożnych.

✝ Pojutrze, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Boguckiego**, odprawiać się będzie za spokój jego duszy Wotywa, o godzinie 11-ej z rana, w kościele Ŝ-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na którą pozostała wdowa, wraz z synami, Krewnych, Znajomych i Kolegów zaprasza. —4802—

✝ Pojutrze, o godzinie 10$^1/_2$ z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, jako w dziesiątą rocznicę skonu, odprawionem zostanie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Andrzeja **Genelego**, w mieście Koniecpolu zmarłego; na które synowie i córka, w Warszawie mieszkający, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —4803—

✝ W przyszły wtorek, dnia 27-go b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Stanisława-Szczęsnego hr. **Kossakowskiego**, o godzinie 10-tej, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odbędzie się z egzekwjami żałobne Nabożeństwo, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i pobożnych chrześcjan. —4826—

✝ We wtorek, dnia 27-go b. m., o godzinie 11-tej z rana, po dopełnionem poświęceniu kaplicy na cmentarzu powązkowskim, przeniesione będą zwłoki ś. p. Konstancji Marji z Janaszów **Epstein**, do grobu familijnego, i odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, na które mąż i dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —4848—

✝ Ś. p. Julian hr. **Łubieński**, b. professor b. Szkoły głównej, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 46, wczoraj Bogu ducha oddał. Pozostała żona i rodzina, zaprasza na Nabożeństwo żałobne, w kościele Ŝ-go Aleksandra, pojutrze o godzinie 10$\frac{1}{2}$ z rana, po którem nastąpi przeprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —4813—

✝ Ś. p. Michalina z Kąsinowskich hr. **Olizar**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 23 maja r. b. przeniosła się do wieczności. Pozostali Syn i Bracia zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dn. 26 b. m. t. j. w poniedziałek o godzinie 5 po południu z kościoła Ŝ-tej Anny na cmentarz Powązkowski.

✝ Onegdaj, o godzinie 2-giej po południu, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zakończyła życie ś. p. Józefa **Olszewska**, panna, lat 38 mająca. Pozostały brat, zaprasza Familję i Znajomych, na eksportację zwłok, jutro o godzinie 5-tej, z kaplicy szpitala ewangelickiego, przy ulicy Karmelickiej. —4816—

✝ Dnia 12-go b. m., zasnął w Bogu, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, Leon **Żupański**; o czem donoszą Przyjaciołom i Znajomym, w smutku pogrążone: żona, dzieci i rodzeństwo. —4827—

✝ (Art. nad.)—Dnia 19 maja, we wsi Radzimowice, powiecie mławskim zgasła w 37 roku życia ś. p. Bronisława z Kleniewskich **Sonnenberg**. Wysokie znaczenie kobiety w społeczeństwie i rodzinie pojęła nieboszczka w zupełności, wszystkie jej czyny wypływały z przejęcia się gorliwością swych obowiązków. Obywatelka zacna, kochająca żona, sąsiadka uczynna, przyjaciółka serdeczna, pozyskała miłość otaczającego ją kółka, szacunek całej okolicy, a nadto wszystko w najtrudniejszem zadaniu przybranej matki, stanęła jako wzór niedościgniony; choć więc podobało się Najwyższemu zabrać ją sierotom, nasiona moralności jakie wsiała w ich młodziane umysły, za jej modlitwą wydadzą zapewne owoc w przyszłości. Znałam ś. p. Bronisławę od lat niedawnych, czas ten jednak był aż nadto dostatecznym do uwielbienia jej cichych cnót domowych, do oceniania jej serca pełnego najtkliwszych, najszlachetniejszych uczuć.—Pokój jej duszy! *A. G.* —4841—

— W dalszym ciągu dzisiejszego Kurjera mieszczą się między innemi Wiadomości z Kroniki Zagranicznej.

Przegląd polityczny.

Dnia 20 b. m. złożone zostały w zgromadzeniu narodowem projekta konstytucyjne, których przygotowanie poruczono p. Thiersowi d. 13 marca. Prawa wyborczego jeszcze nie mamy pod ręką. „J. Officiel ogłasza tylko projekt konstytucji rzeczypospolitej poprzedzony obszernemi a pięknie pisanemi motywami, które wyszły z pod pióra p. Rémusata. We wstępnym wywodzie tym jedna część tłómaczy konieczność zamienienia rzeczyp. soolitej w trwałą formę rządu, druga usprawiedliwia potrzebę takich a nie innych instytucyj w utrwalić się mającej rzeczypospolitej. Mówiąc o tymczasowości p. Rémusat tak szkodliwe jej skutki określa: „Niepewność co do formy rządu, jaką ma przyjąć Francja, osłabia i w niekorzystnem świetle stawia władzę obecnie istniejącą. Ta niepewność utrzymuje w umysłach ciągły niepokój i powątpiewanie równie szkodliwe dla interesów kraju jak i dla funkcyj władzy publicznej. Zdaje się istotnie, że wolno jest rewolucjonizować się przeciwko takiemu porządkowi rzeczy, który urzędownie nazwany został tymczasowym i ten, że tak powiem, szkic rządu, jaki teraz posiadamy, nie wystarczy nam bynajmniej na to, aby stawić czoło wszystkim potrzebom chwili wszystkim możliwym wypadkom przyszłości—w kraju tak głęboko jak nasz wstrząśniętym".— A dalej autor motywów dozwalając każdemu żałować, że Francja niema monarchicznej formy rządu i nazywając rzeczpospolitą jedynym rządem zdolnym utrzymać się we Francji, rządem jej naturalnym i koniecznym, wypowiada przekonanie, że z ustaleniem się tej rzeczypospolitej ustali się zarazem i sam porządek społeczny; społeczeństwo stanie się karniejszem, administracja dokładniejszą, fakcje utracą broń, którą dotychczas walczyły, Francja będzie się mogła swobodnie rozwijać.

Trzeba tylko zerwać z tymczasowością. „Nastając na to, mówi p. Remusat, aby rząd napiętnować charakterem przemijającym, sami nie spostrzegamy jak dalece osłabiamy tę władzę, której jednocześnie każemy być silną. Zacieniamy wymowę praw; te prawa nie zdolne są osłonić władzy której na śmią nawet po imieniu nazwać. Pojęcie obowiązku na wszelkich stopniach hierarchji urzędniczej chwieje się i rozrywa. Dwuznaczność ogarnia wszystkie stanowiska, dotyka i rząd, a dwuznaczność w rządzie to zachęta dla wszystkich nadziei rewolucyjnych. W ten sposób w pośród spokojności zupełnej, porządek wydawać się może ciągle zagrożonym... Dodamy więc rękojmi władzy i porządkowi, jeśli odejmiemy rządowi pozory zadania nie dającego się rozwiązać, jeżeli ze stanowczością zorganizujemy rzeczpospolitą. Gdyby stronnictwa chciały potem jeszcze grozić społeczeństwu, energja jaką przeciwstawiemy ich napaściom nie będzie już podejrzywana o służenie interesom reakcji: wtedy iść już będziemy z rozwiniętemi sztandarami, by bronić rzeczypospolitej zachowawczej."

Pierwszą część motywów tak kończy p. Rémusat: „Myślą przewodnią prawodawstwa, z jakiem obecnie występujemy przed Zgromadzenie, jest ta: aby unikając pompatycznego proklamowania zorganizować w sposób praktyczny i ściśle określony republikańską formę rządu, jako wypływającą nieuchronnie z samej istoty rzeczy."

Następuje szczegółowe uzasadnienie projektowanych i instytucji republikańskich: rzecz wytrawnem, zdolnem, piórem publicystycznem pisana. Same rozporządzenia stanowiące w całości swej istotny akt konstytucyjny dadzą się z 15 artykułów sprowadzić do następującej osnowy:

Rząd rzeczypospolitej składa się z Senatu, Izby reprezentantów i prezydenta wszystkie te trzy czynniki rządu powstają z wyborów. Senat ma 265 członków 35 lat wieku, Izba 537 członków 25 lat wieku liczących i w pełni praw będących; prezydent musi mieć lat 40. Senat wybierany jest na lat dziesięć z dwuletnią odnową w $^1/_5$ ogólnej liczby senatorów. Izba i prezydent funkcyonują przez lat 5, prezydent równie jak deputowany może być na nowo obranym. Do senatu wchodzi 258 senatorów wybranych przez samą Francję, po 3 z departamentu i 7 których wybiera okrąg Belfortu Algerja i kolonje zamorskie. Senatorem może być tylko: b. członek Izby reprezentantów, lub dawnych zgromadzeń prawodawczych, b. minister lub prefekt, b. członek rady stanu, Izby obrachunkowej lub sądu kassacyjnego, czynny lub były prezes rady generalnej, członek Instytutu lub rady najwyższej przemysłu, handlu i rolnictwa, kardynał, biskup lub arcybiskup, prezydenci konsystorzów kalwińskich i luterskich, wielki rabin i prezes dyrektorjatu izraelskiego, marszałek lub generał dywizji, admirał i wice-admirał w służbie lub poza służbą, jako też gubernator Algerji i wielkich trzech kolonij zamorskich, mer miasta liczącego nie mniej jak 100,000 mięszkańców, członek centralnego zarządu ministerjalnego po 10 latach służby dawny członek sądu kassacyjnego, apelacyjnego lub prezes trybunału.

Do Izby reprezentantów każdy okręg Francji wybiera najmniej jednego deputowanego. Na każde stotysięcy lub zbywającą przewyższkę ludności przypada jeden reprezentant. Algerja wybiera po dwóch z departamentu, kolonje zamorskie i Belfort po jednym.

Prezydenta wybierać będzie kongres z Senatu Izby reprezentantów i deputacji rad generalnych. Każda rada co rok na sessji sierpniowej wybierze trzech deputowanych z przeznaczeniem ich do kongresu. Kongresowi przewodniczyć będzie prezydent senatu; on go zwoła w tydzień po zawakowaniu prezydentury z terminem dwutygodniowym na zebranie się. Wybór prezydenta rzeczypospolitej nastąpi większością głosów.

Władze w powyższy sposób konstytuowane mieć będą następujące atrybucje: Władza prawodawcza należy wspólnie do senatu i do Izby poselskiej; inicjatywę praw podziela z nimi prezydent. Prawa podatkowe przedewszystkiem roztrząsane być muszą w Izbie repr. Senat może się zamieniać w sąd najwyższy dla sądzenia prezydenta, ministrów i generałów, dowodzących naczelnie na lądzie i morzu. Osoby senatorów i deputowanych są nietykalne, z wyjątkiem wypadków schwytania na gorącym uczynku. Sądy nigdy ścigać nie będą ani senatora ani deputowanego za to coby on mógł spełnić podczas swej działalności urzędowej. W razie zwykłych przestępstw sam Senat lub Izba kwalifikuje pod sąd. Reprezentacja państwa zatwierdza traktaty i konwencje międzynarodowe uchwala amnestje i abolicje.

Do prezydenta należy promulgowanie praw uchwalonych przez oba ciała reprezentacyjne i przestrzeganie, aby były wykonywanemi. Prezydent prowadzi układy dyplomatyczne i dopełnia ratyfikacji po uzyskaniu przyzwolenia obu Izb. Mianuje wszystkich urzędników administracji i oficerów armji, ale armją nie może osobiście dowodzić. Ma prawo łaski. Przewodniczy na uroczystościach narodowych. Przy nim uwierzytelnieni są posłowie zagraniczni. Odpowiedzialność prezydenta i jego ministrów może być indywidualną lub zbiorową.

Ważną atrybucję przyznaną prezydentowi co do rozwiązywania Izby reprezentantów przed upływem legalnego terminu pięcioletniego określa art. 15. Prezydent potrzebuje tu upoważnienia senatu. Senat wydać je powinien w ciągu tygodnia na posiedzeniu tajemnem. Projekt nie mówi co będzie w razie odmowy lub przetrzymania terminu. W trzy dni po udzieleniu upoważnienia przez senat kolegja wyborcze powinny być już zwołane dla wybrania nowej Izby reprezentantów.

Ostatni artykuł projektu ma znaczenie przechodnie, zmierza do utrzymania nieprzyrywalności we władzy prawodawczej narodu przy przechodzeniu jej z obecnego zgromadzenia na nową reprezentację ukonstytuować się mającej rzeczypospolitej. W artykule tym powiedziano, że skoro tylko zgromadzenie narodowe oznaczy sobie termin rozwiązania się, prezydent rzeczypospolitej zwoła kolegja wyborcze najpierw dla wyboru deputowanych a następnie senatorów tak, aby nowe ciała reprezentacyjne mogły się już w tym samym dniu ukonstytuować, w którym nastąpi rozwiązanie dzisiejszego.

P. Thiers nie chce ani jednego dnia rządzić bez reprezentacji narodowej, władzę zaś, jaką obecnie sprawuje, zatrzyma przy sobie tylko na krótki czas trwania wyborów na nowego prezydenta rzeczypospolitej. Tych wyborów już on sam nawet zwoływać nie będzie; zastąpi go prezes senatu. Ale jeśli konstytucja obecnie projektowana uchwaloną zostanie, (co jest więcej niż wątpliwem), a p. Thiers przebywszy przesilenie nie ulegnie pod ciężarem lat, wątpić nie można, iż naród jemu napowrót odda prezydenturę, na której okazał się dotąd mężem stanu cierpliwym i miłującym kraj swój obywatelem.

Wiadomości Polityczne.

Wersal 21-go.

Po obraniu Martela (330 głosami przeciwko Larcemu 323 gł.), przez Zgromadzenie narodowe na czwartego wice-prezydenta, Buffet podziękował deputowanym za zaufanie jakie w nim znowu położyli obierając go prezydentem. Pozostanie on wierny nadal programatowi; nakreślił go był, kiedy pierwszy raz obejmował swój urząd. Zachowywać będzie bezstronność i energję jakich po nim Zgromadzenie wygląda. Prosi kolegów swoich aby mu w wywiązywaniu się z obowiązków dopomagali.

W dniu wczorajszym przy powtórnem głosowaniu na czwartego wice-prezydenta, Kaz. Périer i jego stronnicy głosowali za Larcym przeciwko Martelowi; zwróciło to na siebie powszechną uwagę. W dzisiejszem głosowaniu przyjmował udział p. Thiers.

Interpelacja 160 do dnia wczorajszego zyskała 312 podpisów. Podpisy te wyobrażają głosy które na posiedzeniu piątkowem podniosą się przeciwko p. Thiersowi i jego nowej formacji gabinetowej. Liczba ogólna może się jeszcze nieco wzmódz, ale nie sądzą tu aby sprawa prezydenta stanowczo już była przegraną. Stronnictwa royalistowskie nie zdobędą się na jedno wspólne działanie przeciwko p. Thiersowi. Rozszerzane wieści o zgodzie między Chambordem i Orleanami okazują się tendencyjnemi zmyśleniami, a dopóki porozumienie się między legitymistami i orleańczykami nie nastąpi, dopóty o zwaleniu p. Thiersa royaliści poważnie myśleć nie mogą. Chcą oni tylko interpelacją swoją wywrzeć nacisk na prezydenta, aby utworzył gabinet zupełnie konserwatywny. P. Thiers podobno bronić się będzie energicznie i mając za sobą prawo Riveta, nie pozwoli się wyparować ze stanowiska republikańskiego, jakie zajął w przedstawionych Izbie projektach.

Według najświeższych wiadomości liczebna siła różnych stronnictw w Zgrom. narodowem jest następu-

jącą: Prawica prezydowana przez Larcego ma 145 deputowanych, skrajna prawica z Larochefoucauld-Bisacia na czele 43, prawy środek dowodzony niegdyś przez Marc-Girardina 123, bonapartyści 28, razem przeciwników rzeczypospolitej 339. Przyjmując ogólną liczbę deputowanych 733, na wszystkie odcienia republikańskie przypadnie 344. W tej liczbie jest 146 republikanów umiarkowanych pod przewodnictwem Fourcaud, 73 skrajnych demokratów (gauche radicale), tym przewodniczy Peyrat, 87 zasiadających pod wodzą Christophla w lewym środku zgromadzenia i wreszcie 38 perjerystów, z których wszakże wielu w tych dniach już przeszło do prawicy. Pięćdziesięciu brakujących do uzupełnienia summy ogólnej zaliczyć wypada do stronnictwa „luźnych," czy też „niepodległych," na których głównie liczył p. Thiers, a do których także uśmiechają się royaliści chcąc ich na swoją stronę pozorami idei porządku społecznego przeciągnąć. „Niepodlegli" pokazali już w dotychczasowych głosowaniach o ile na nich liczyć można. Wszyscy głosowali za Buffetem przeciwko kandydatowi rządu i republikanów, Martelowi. Organizacja przyjaciół porządku społecznego ma się z parlamentu rozszerzyć na kraj cały, jeżeli rząd na nią pozwoli. Będzie to zorganizowana wojna z rzecząpospolitą.

W sferach rządowych panuje większa daleko otucha niż w opinji publicznej, w samym nawet obozie republikańskim. Pomimo wniesienia projektów konstytucyjnych pomimo przyjęcia zdecydowanej postawy republikańskiej przez pana Thiersa nie można napewne jeszcze powiedzieć: jakie będzie zachowanie się jego w obec royalistów w piątek. W sferach rządowych liczą na to, że gabinet będzie miał większość przynajmniej taką jaką miało poprzednie ministerjum w dniu 29 listopada t. j. do czterdziestu głosów. „Soir" półurzędowy patrzy trochę czarno w przyszłość i stawia pana Thiersa w dylemacie: ustąpienia z prezydentury albo też proklamowania rzeczypospolitej; do jednego z tych dwóch rezultatów musi zdaniem dziennika doprowadzić dzień piątkowy. Wiara w utrzymanie się pana Thiersa jest tu powszechną ale mało jest wierzących w trwałość nowej formacji gabinetowej. Sam podobno pan Périer miał oświadczyć że gabinet z d. 18 b. m. lada chwila może wylecieć w powietrze.

Projekta konstytucyjne nie znajdują w Paryżu wielkiego uznania. Obszerne motywa do projektu dotyczącego zorganizowania władz rzeczypospolitej ogólnie się podobają jako dobrze i z siłą wolą zaprowadzenia rzeczypospolitej pisane ale same rozporządzenia wywołują ostre krytyki i nie znajdą pewno wzgromadzeniu potrzebnego poparcia.

Między deputowanymi różnych odcieni lewicy powstała myśl wystąpienia w piątek z porządkiem dziennym tej treści: zgromadzenie narodowe jest zdania że polityką prawdziwie zachowawczą jest ta, która zakładając sobie za cel, zakończenie ery rewolucyj perjodycznych dąży do zachowania i utrwalenia republikańskiej formy rządu, jedynej mającej w sobie warunki trwałości.

Pan Juljusz Grevy były prezydent zgromadzenia narodowego postanowił trzymać się zdala od wszelkich formacyj parlamentarnych i nie wstąpi do żadnej z grupp istniejących.

New-York 20-go.

W Panama wybuchnęła rewolucja. Wojska narodowe starły się z milicją Admirał Steedman wziął pod osłonę swoją własność cudzoziemców i drogę żelazną międzymorza. Obie strony usłuchały rady admirała i powierzyły prezydenturę pułkownikowi Pernet.—Na granicy meksykańskiej nowe rozboje. Pierrepoint mianowany posłem Stanów Zjednoczonych w Petersburgu nie chce przyjąć nominacji. Na plac boju z Modokami przybyły już żądane przez generała Gillema moździerze; wszystko przygotowano do zburzenia pozycji nieprzyjacielskich i wyparowania Indyan ze stanowisk aktóre dotychczasowemi środkami opanowane być nie mogły.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Rzym 20-go.—Od trzech dni papież ma oddychanie utrudnione i doznaje cierpień w kolumnie pacierzowej. Kardynałowie zebrani są pod przewodnictwem kardynała Patrizziego.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 24-go maja, godzina 10 zrana.

Wersal 23-go.—Broglie napada gwałtownie na gabinet i wzywa rząd aby stanął na czele stronnictwa konserwatywnego dla nadania mu pożądanej przewagi. Na wniosek Dufaura posiedzenie odroczono. Thiers jutro wystąpi z odpowiedzią.

W BIURZE TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ.

Pewien jegomość, któremu należy się dwie raty dożywotniej renty, zjawia się ze swoją polissą.

Zaledwie dokument doręczony został właściwemu urzędnikowi, interesent słyszy następującą uwagę:

— Naturalnie! znowu ktoś przynosi papiery nie w porządku.

— Czy brak jakiej formalności? — zapytuje grzecznie jegomość.

— Ni mniej ni więcej tylko potwierdzenia tego, że pan żyjesz.

— Darujesz pan... poświadczenie znajduje się na polissie.

— Ja widzę tylko jedno z datą dzisiejszą. A gdzież jest dowód należący do przeszłej raty?

— Ależ szanowny panie — czyni nieśmiałą uwagę interesent — zdaje mi się, że jeżeli żyję dzisiaj, musiałem żyć i przed kwartałem.

— To się panu tak może zdawać — mruczy urzędnik — ale administracja, inne ma na to poglądy.

Przy tych słowach, wzorowy urzędnik odwraca się do innego interesenta, a jegomość ów zmuszony jest wystarać się o świadectwo, że istotnie żył przed trzema miesiącami.

TEATR WIELKI.
Dziś: Trubadur. Jutro: Meluzyna.

TEATR ROZMAITOSCI
Dziś: Marcowy kawaler—O chlebie i wodzie - Ciężka próba—Jutro: Marcowy kawaler—Radcy pana Radcy.

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Z dnia 23 maja płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. smol. ordyn. od rs. — k. — do rsr. — kop. —; patra i dobra rsr. — kop. — do rs. — kop. —, wyborowa rsr. — k. — do rsr. — kop. —; żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 40 do rs. 5 kop. 60; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 4 k. 27½ do rs. 4 kop. 50; owsa rsr. 3 kop. 75 do rsr. 4 kop. —; grochu polny rs. 5 kop. 10 do rs. 5 kop.; 40 kartofle rs. 1 kop. 86 do rs. 2 kop. —; siana ol kop. 40 do kop. 42½; słoma od kop. 35 do kop. 37½ za pud.

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner.
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."— Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera oraz dwa dodatki).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 106. Sobota. Warszawa, d. 12 (24) Maja 1873 r.

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Ogłasza niniejszem, że w wykonaniu zapisu ś. p. Józefa Krzyżanowskiego z dnia 9 Września 1848 roku, na posiedzeniu swem z dnia 28 kwietnia r. b. procent pięć od sta od kapitału rs. 450 czyli rs. 45 przeznaczony corocznie na wsparcie dla sierot wychowanych w Instytucie Ś-go Kazimierza w Warszawie, postanowiła po sprawdzeniu przedstawionych dowodów co do prowadzenia się i stanu ubóstwa, rozdzielić w roku bieżącym pomiędzy 10 sierot wybranych z liczby 15-tu kandydatek. Takowe wsparcia w summie po rs. 4 kop. 50 każdej, w dniu 8 maja r. b. w Kancellarji Rady wypłacone zostały, komu należy. — Członek Zarządzający Czynnościami Rady, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan *A. Zaborowski.*

— *Warszawska Kassa Oszczędności* wraz z kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 29 kwietnia (11 maja) roku bież., włącznie, wydała książeczek nowych 54, na które tudzież na dawniejsze w 430, wnioskach złożono rub. sr. 7,185 kop. 80. Na żądanie 193 uczestników (prócz procentu rsr. 22 kop. 49½, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rsr. 6,816 kop. 49 i umorzyła książeczek 26, przeto uczestników 23,463, posiada kapitał rs. 885,604 kop. 52.

(Dz. W.)

Kronika zagraniczna.

⨯ W Turynie wzniesiono pomnik dla Cavoura. Koszta tej pamiątki marmurowej wyniosły pół miljona franków.

⨯ Przeniesienie z wagonu na Wystawę olbrzymiego działa sprowadzonego z Rossji do Wiednia wymagało, jak donosi korrespondent: *Ind: Belge* ośmiu dni czasu.

⨯ Doktór Leopold Gejtler z Pragi Czeskiej otrzymał od Towarzystwa *Scatobor* 600 guldenów (360 rs.) na koszta podróży do zachodnich gubernji w celu studjów nad językiem litewskim.

⨯ W Karlsbadzie, dla chorych z Cesarstwa i Królestwa przebywać będą przez cały sezon kuracyjny D-rowie Joachim Horodyński i Henryk Stenermark.

⨯ Na wystawę do Wiednia nadesłano z Anglji w olbrzymiej beczce zwój papieru drukowanego mający 4 mile długości. Obliczono, że do rozwinięcia tego papieru potrzeba 42 godziny pracy.

⨯ W Austrji, w biurach telegrafów pracuje obecnie do 1000 kobiet.

⨯ W Paryżu, w dniu 25 b. m. otwartą zostanie wystawa psów myśliwskich. Dotąd zapisało się 29 wystawców. Główną nagrodę za sforę najpiękniejszą stanowi 1000 franków.

⨯ W Paryżu z dramatów W. Hugo ma być niezadługo przedstawionym w teatrze Porte St. Martin „Król się bawi.“

⨯ W Dalldorf pod Berlinem w roku bieżącym ukończonym zostanie i urządzonym wielki zakład dla obłąkanych. Cały zakład składa się z 18 budynków. Magistrat Berlina wyasygnował na budowę i urządzenie tego smutnego przytułku półtora miljona talarów.

⨯ *Poster Loyd* donosi: W Paryżu istnieją trzy modlitewnie (domy modlitwy) odwiedzane wyłącznie przez izraelitów z prowincji Rossji, Austrji i Pruss.

⨯ Antoni Kątski pianista występuje obecnie w Paryżu w koncertach popularnych.

⨯ Monarchowie zaproszeni na Wystawę w Wiedniu mieszkać będą w pałacu cesarskim w Schönbrunn.

⨯ W Wiedniu grassuje epidemja samobójstw. W ciągu z. m. pozbawiło się ciężaru życia 12tu mężczyzn i 9 kobiet. Niewszyscy widocznie są ciekawi wystawy.— Największa ilość chorych na ciężar życia, rzuca go z sobą w nurty Dunaju.

⨯ W Monachjum zbierają składki na wzniesienie pomnika Baronowi Justusowi Liebigowi słynnemu chemikowi i wynalazcy ekstraktu mięsnego.

⨯ *Z Krakowa.*— Franciszek Hr: Łubieński ofiarował znowu 300 guldenów na konkurs dramatyczny.

Urząd Starszych
Zgromadzenia Kupców Miasta Warszawy,

ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Członków Zgromadzenia Kupców M. W., iż JW. Prezydent M. W. reskryptem z dnia 5 (17) maja r. b., za Nr 7484/121, polecił Urzędowi Starszych zakomunikować wszystkim osobom do Zgromadzenia należącym, odezwę JW. Naczelnika Gubernji Warszawskiej z dnia 28 kwietnia (10 maja) r. b., za Nr 2719, treści następującej:

„JW. Gubernator Warszawski oznajmia niniejszem, że „w dniu 25 maja (6 czerwca) r. b. o godzinie 2-ej po „południu w lokalu tutejszej Giełdy, na zasadzie § 21 „Najwyżej zatwierdzonej w dniu 24 października 1872 „roku Ustawy dla Warszawskiej Giełdy, odbędzie się „ogólne zebranie jej uczestników dla dopełnienia wy„borów na prezydującego w Komitecie, oraz Członków „tegoż Starszych Zgromadzenia Giełdowego.

„Aby w tem pierwszym po wydaniu Ustawy ogól„nem zebraniu gildyjnem, stan miejscowy kupiecki „mógł przyjąć udział w jak największej o ile można „liczbie, JW. Minister Skarbu zezwolił dopuścić do „wspomnionego zebrania wszystkie osoby należące do „gildyjnego kupiectwa, tak te, które za prawo bywa„nia na Giełdzie wniosły już przepisaną opłatę, jak „niemniej i te, które opłatę takową przed terminem „odbyć się mającego zebrania uiścić zechcą.

„Z uwagi na to PP. prowadzący na mocy świadectw „gildyjnych interessa handlowe, o ileby pragnęli nale„żeć do składu Warszawskiego Gildyjnego Towarzy„stwa (§ 12 Ustawy dla Giełdy Warszawskiej) i u„czestniczyć w ogólnem zebraniu tegoż w dniu 25 maja „(6 czerwca) zechcą pospieszyć z wniesieniem rzeczo„nej opłaty, i pozyskać bilety na prawo bywania na „Giełdzie.

„Pobór tych opłat, tudzież wydawanie biletów od„bywać się będzie do dnia 18 (30) maja r. b., włącznie „w lokalu Giełdy.“

Urząd Starszych podając powyższe rozporządzenie JW. Naczelnika Gubernji Warszawskiej do wiadomości Szanownym Członkom Zgromadzenia Kupieckiego Miasta Warszawy, uważa sobie za obowiązek zakomunikować poniżej ważniejsze §§ tejże ustawy, oraz ma niepłonną nadzieję, iż ze względu dla dobra Instytucji, a przez to nader ważnych wyborów, wszyscy PP. Handlujący opłacający świadectwa 1-szej i 2-giej Gildji, do Zgromadzenia Giełdowego zapisać się, i przy nadchodzących wyborach nowego Komitetu Giełdowego czynny udział wziąść raczą.

W końcu objaśnia, iż osoby, które opłatę ustanowioną za stałe uczęszczanie na Giełdę dotychczas nie wniosły, mogą takową złożyć każdodziennie, wyjąwszy świąt, na ręce Sekretarza Giełdy Warszawskiej, od godziny 10-ej do 1-ej po południu, aż do dnia 18 (30) maja r. b. włącznie, a to stosownie do ogłoszenia Panów Starszych Giełdy z dnia 2 (14) maja 1873 roku.

§ 4. Osoby wszelkich stanów, uczęszczające stale na Giełdę Warszawską w interesach handlowych, albo mające na niej swych pełnomocników, obowiązane są corocznie wnosić do komitetu Giełdowego, w końcu grudnia, pewną summę na utrzymanie lokalu giełdowego i inne potrzeby administracyjne; opłatę tę ustanawia i zmienia uchwała zgromadzenia giełdowego.

§ 5. Rok giełdowy rozpoczyna się pierwszego stycznia, i dla tego, corocznie w ciągu grudnia, ci co życzą sobie na giełdę uczęszczać stale, powinni zawiadomić o tem Komitet Giełdowy przy uiszczeniu summy oznaczonej na utrzymanie giełdy. Osobom tym wydają się bilety imienne, dające prawo uczęszczania na giełdę.

§ 12. Zgromadzenie giełdowe miasta Warszawy składa się z handlujących miejscowych i zamiejscowych, zapisanych do gildji kupieckich, którzy wnieśli opłatę ustanowioną za stałe uczęszczanie na giełdę.

§ 18. Przedstawicielem zgromadzenia giełdowego jest Komitet Giełdowy, którego celem jest popieranie i rozwijanie miejscowego handlu i przemysłu, oraz zawiadywanie bezpośrednie sprawami giełdy i jej częścią administracyjną.

§ 21. Komitet Giełdowy składa się z ośmiu członków, z których jeden będzie mianowany prezydującym, a siedmiu nosi tytuł starszych giełdy, oraz trzech zastępców i starszego meklera.

Członków Komitetu giełdowego i zastępców wybiera zgromadzenie giełdowe ze swego grona na lat trzy. Starszego meklera wybiera również zgromadzenie giełdowe na trzy lata, z pośród meklerów giełdowych.

§ 22. Wybory dopełniają się przez podawanie kartek wyborczych. Członkowie Komitetu Giełdowego składają głos na równi z innemi członkami zgromadzenia giełdowego.

§ 23. Na członków Komitetu nie mogą być wybrane dwie osoby, prowadzące handel pod jedną firmą.

§ 26. Prawo nieprzyjęcia obowiązków członka Komitetu Giełdowego służy osobom, które po wystąpieniu z grona członków Komitetu, będą na nowo wybrane w ciągu pierwszych trzech lat po ustąpieniu, oraz osobom, które nie mieszkają stale w Warszawie.

(1—1) —4728—

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.

W zastosowaniu się do § 26 i 28 Ustawy, Rada Zarządzająca ma honor podać do wiadomości PP. Akcjonarjuszów, że w dniu 29 maja (10 czerwca) r. b., o godzinie 11-ej przed południem, w dworcu stacji głównej w Warszawie, odbytem będzie XV Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcjonarjuszów.

Dla ważności powziąść się mających uchwał, Zgromadzenie winno być złożonem odpowiednio do przepisów § 26 Ustawy Towarzystwa.

Każdy akcjonarjusz zamierzający uczestniczyć wrzeczonem Zwyczajnem Ogólnem Zgromadzeniu, winien złożyć najpóźniej do godziny 3-ej po południu dnia 18 (30) maja r. b., akcje właściwe lub pożyczkowe w liczbie najmniej sztuk czterdziestu, w Kassie Głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też u jednego z niżej wymienionych domów handlowych, a mianowicie:

w St. Petersburgu: w Filji Warszawskiego Banku Handlowego, oraz u domu G. Sterky i Syn;
w Berlinie: w Filji Banku Kredytowego Środkowych Niemiec;
w Wrocławiu: w Kassie Zjednoczenia Bankowego Szlązkiego;
w Frankfurcie n. M.: u domu J. Weiller Synowie;
w Dreznie: w Banku Drezdeńskim;
w Lipsku: w Lipskiem Towarzystwie Dyskontowem;
w Amsterdamie: u domu Lippmann, Rosenthal et Comp.;
w Brukselli: u domu Brugmann Synowie;
w Londynie: u domu N. M. Rotschild and Sons;
w Krakowie: u domu Franciszek Antoni Wolff.

Akcje złożone być powinny przy załączeniu specyfikacji numerów tychże akcji, spisanej w trzech jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Jeden egzemplarz specyfikacji, po poświadczeniu przez Kassę, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód przyjęcia depozytu; drugi egzemplarz pozostanie przy depozycie; trzeci zaś, opatrzony stemplem Towarzystwa, dołączonym zostanie do karty wejścia, jaka akcjonarjuszowi wydaną będzie.

Stosownie do tego specyfikacje depozytowe oznaczone będą numerami I, II i III.

Zwrót depozytu nastąpi po odbytem Ogólnem Zgromadzeniu jedynie za złożeniem specyfikacji numerem I oznaczonej i obejmującej pokwitowanie Kassy, która depozyt przyjęła.

Odpowiednio do § 26 Ustawy, akcjonarjusz może przelać służące mu na Ogólnem Zgromadzeniu prawo głosu na innego akcjonarjusza, udział w temże Zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa.

Warszawa, dnia 25 kwietnia (7 maja) 1873 roku.

(3—3) —4136—

W Szpitalu Dzięciątka Jezus
udziela bezpłatnie porady na

Choroby wewn.: Dr Pogorzelski, codzień od g. 9 do 10 rano
Choroby zewn.: Dr Orłowski, codzień od g. 9 do 10 rano,
Choroby organów moczo-płciowych od g. 11—1½ Dr. Orłowski we Wtorki, Czwartki i Soboty; Dr. Wszebor w Poniedziałki Środy i Piątki.— Wejście przez drzwi główne od placu.

Szpital Ś-go Ducha przy ulicy Elektoralnej
codziennie z wyłączeniem świąt:

Choroby wewn: od 11-tej do 12-tej z rana Dr. Lambl;
Choroby zewnętrzne, od 12 tej do 1-ej Dr. Girsztowt.
Choroby oczne, od 1-szej do 2-giej Dr. Wolfring.

Szpital Ś-go Rocha na Krakowskiem Przedmieściu
codziennie od 9 tej do 10 tej z rana,

Choroby wewnętrzne, Dr. Obrębski.
Choroby zewnętrzne, Dr. Stankiewicz.

Wody mineralne naturalne.

Skład wód mineralnych naturalnych przy Aptece pod firmą **Dra Teodora Heinrich**, w domu Nro 473, na rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej istniejący, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność i WW. Doktorów, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni zaopatrzony został wprost ze źródeł w następujące wody mineralne tegorocznego czerpania: 1) **Krajowe**: Buskie, Soleckie, i Solanka Ciechocińska; 2) **Galicyjskie**: Iwonickie, Krynickie, Słotwińskie, Szczawnickie i Żegetomskie; 3) **Szlązkie**: Obersalzbrunn, Cudowa, Reinerz i Königsdorff-Jastrzemb; 4) **Czeskie i Austryjackie**: Marjenbadzkie, Karlsbadzkie, Egerskie, Franzensbadzkie, Seidschitzkie, Pilnauskie, Bilińskie, Gleichenbergskie i Giesshübler; 5) **Niemieckie**: Kissingen, Adelheidsquelle, Selterskie, Emskie, Weilbachskie, Wildungen, Fachingen, Kreutznacher-Elizenquelle, Krankenheilskie, Pyrmontskie, Homburgskie, Soden, Driburg, Lippspringer, Fridrichshaller, Szwalbachskie; 6) **Belgijska**: Spa Pouchon; 7) **Francuzkie** Vichy, Bussang, Enghien, Vals, Contreseville, Bonnes. Razem z wodami nadeszły do Składu następujące artykuły z wód wyrabiane jako to: a) **Do kąpieli** Szlam i Ług Ciechociński, Błoto Buskie, Ług Buski, Sól Vichy w paczkach na jedną kąpiel, Szlam-Solno-Żelazny Eger-Franzensbadzki, Sól żelazna Egerska do kąpieli, Szlam Kreutznachski, Sól Krankenheilska, Sól morska, Sól Kolbergska, Sól Halska, Ług Königsdorff-Jastrzemb, Mydła Karlsbadzkie i Krankenheilskie; b) **Do użycia wewnętrznego**: Pastylki Bilińskie, Emskie, Vichy, Marienbadzkie, Krynickie i Szczawnickie; c) **Sole**: Marienbadzka, Karlsbadzka, Vichy oraz podpuszczka Reinertzka i czysty kwas mleczny do przyrządzania serwatki. Nadto spodziewane w tych dniach świeżo w użycie wprowadzone **Węgierskie** Janos Huniady, bitterquelle oraz Marienbadzkie **Waldquelle.** Apteka dla wygody Szanownej Publiczności zaopatrzona została w syfony z wodą sodową i selcerską. Wskazówki używania wód mineralnych, broszury ze źródeł nadesłane o tychże wodach i cenniki, wydają się na żądanie bezpłatnie. (2—3) —4592—

— Z chorobami zaraźliwemi i zewnętrznemi przyjmuję chorych tylko w poniedziałek, środę i piątek od godziny 8-ej do 10 rano.
Ulica Marszałkowska Nr. 40 mieszkania Nr. 3.
(2—6) —4361— Dr. *L. Walicki.*

— Do Magazynu wyrobów szmuklerskich, przy ulicy Wierzbowej, w domu Petyskusa obok sklepu P. Schustra, nadeszły świeże pasmanteryje paryzkie jako też frędzle i rozety, o czem mam honor donieść Szanownej publiczności. **Maurycy Stiefsohn.** —4720—

Jest do sprzedania:
z wolnej ręki i bez pośrednictwa faktorów, z obu inwentarzami, **posiadłość Ziemska** „Dolecko,“ o wiorst 12 od miasta Skierniewice położona, rozległości dzies. 450 (morgów trzysto-prętowych 900), w liczbie tych: lasu i zagajników dzies. 180 (morgów 360), łąk 1-szej klassy i pastwisk dzies. 58 (morgów 116), gruntu ornego i ogrodów dzies. 212 (morgów 424). Płodozmian 9-cio polowy, pola obecną rotacją objęte, wynawożone, starannie uprawne i co do morgi obsiane. Dwór obszerny murowany, z ogrodem, nad rzeką Rawką. Warunki sprzedaży przedstawi właściciel kupującemu na gruncie, po dokładnem zbadaniu przez tegoż natury pól i stanu gospodarstwa w ogóle. 4372—3—3

WODY
nadające kolor włosom
Eau de Cythére, Eau de Fées, Eau Dorat, Eau de la Floride, Orizaline, Reparateur au quinquina, Nigritine Végétale, Melagogène, Eau Berger, Eau Fontaine de Jouvennce Golden, oraz wiele różnych środków dla codziennego przyciemniania włosów, wąsów i do brwi.
W HANDLU PERFUMERJI
W. B. ŚNIECHOWSKIEGO
przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8.
(5—6) — 642 —

Rekomenduje Guwernantki, Guwernerów i Bony,
ADELA GŁADYSZEWSKA.
Ulica Marszałkowska Nr 1370/73, dom Karola Martwicha wprost Zielonego Placu, w podwórzu na dole. —4280 5—6

NA ŻYCIE,
czyli kapitały płatne po przeżyciu pewnej oznaczonej liczby lat, kapitały pośmiertne, posagi, emerytury, gwarancje dla wierzycieli, koszta pogrzebowe; ubezpiecza agent specjalny **A. Śmiechowski**. Senatorska Nr 15.—Tamże przyjmują się ubezpieczenia od Ognia i Gradobicia. 4112 5—6

MAGAZYN
JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO
przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskich
Po powtórnym powrocie właściciela z Paryża, otrzymał wielki wybór w fasonach najnowszych: rotund cachemir double, bogato koronkami i pasamanterją przybranych, jak niemniej Kostjumów z różnych najmodniejszych materjałów, Vetements Żakietek do figury i Okryć od deszczu. — 4695 —


Zaszczycona trzema nagrodami na wystawach Przemysłowych: w Paryżu 1867 roku, w St. Petersburgu 1870 roku, i w Paryżu 1872 roku.
Fabryka Kapeluszy Męzkich
TEODORA WEJGT
przy ulicy Królewskiej i Krak.-Przedm. Nr 412a dom Beyera, poleca wyroby własnej fabryki z wyborowych materjałów i doskonałej roboty, poleca również znakomity wybór **Kapeluszy zagranicznych** najrenomowańszych fabryk francuzkich i angielskich. Kapelusze filcowe, materjalne, tybetowe, rypsowe, alpagowe, płócienne i t. p. na obecną i letnią porę. Praktyczne kapelusze do podróży, oraz Pudła skórzane do podróży. 6 6 — 4124 —

Obicia Papierowe
ROLETY DO OKIEN I CERATY
NAJTANIEJ,
W SKŁADZIE
Seweryna Mazur iS-ki.
Plac Teatralny, Pałac Blanka, obok Ratusza. (5—0) —3449—


OSTRYGI
HOLSZTYŃSKIE i OSTENDZKIE,
codzień świeże w Handlu Delikatesów **Ant. Stępkowskiego.** —1129 (48—0)

Do sprzedania:
FOLWARK dziedziczny
dużej miary dies. 38, a może być powiększony jeszcze o 30 dies. lub więcej z hypoteką uregulowaną bez długów, w jednej przestrzeni, bez nieużytku, dobrze zagospodarowany, wszędzie pszenica na gnoju być może, budowle gospodarskie nowe. Wiadomość o cenie i miejscu, Stare-Miasto Nr 16, pierwsze piętro. Właściciel sam będzie w dniach 25 i 26 b. m. pośrednictwo wyłączone. -4828 1-1

KORZYSTNY INTERES!
OSOBA pojedyńcza, posiadająca kapitał Rs. 800 do 1,000, za wypożyczenie takowego na zakład, dobry procent przynoszący, może mieć stół i mieszkanie bezpłatnie w procencie lub gdyby życzyła sobie, może być przyjętą do wspólnego zysku, w stosunku swego kapitału. Osoby interessowane, raczą zostawić adres w tutejszej Redakcji pod lit. W. K. S. Nr 74. —4789—1 3

Rs. 1,500
w Listach Zastawnych, jest do natychmiastowego ulokowania, z procentem umiarkowanym na dom w Warszawie, zaraz po Towarzystwie Kredytowem Miejskim, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Podwal Nr 21 nowy, 501 dawny, mieszkania 7. —4804 1-1

Zakład kapielowy
VICHY
(Francja, departament de l'Allier).
WŁASNOŚĆ RZĄDOWA FRANCUZKA.
Administracja: w Paryżu, Bouler: Montmartre 22.
PORA KĄPIELOWA,
w Zakładzie Vichy, jednym z najwykwintniej urządzonych w Europie Kąpieli i natryskiwania.
Codzień od 15 Maja do 15 Września Teatr i Koncerta w Casino. Muzyka w Parku Czytelnia Salon dla Dam, Salon do gier, do konwersacji, do gry w Bilard.
Koleje żelazne prowadzą do Vichy.
Dostać można w Warszawie w składzie PP D-ra P. Heinricha Nr 473, Sokołowskiego Nr 480 i w składach materjałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego i L. Spiessa.
—3691—4—9

SIANA
kilkaset cetnarów, jest do sprzedania z odstawą do Warszawy. Wiadomość w składzie papieru Antoniego Szustra przy placu Teatralnym. —4834—1- 3

PROŚBY
i TŁÓMACZENIA
w języku ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim, redagują się w biurze, w domu pod Nrem 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. —4685 -1—4

S Z L A M U
Ciechocińskiego,
dostać można beczkami lub częściowo, w Instytucie Wód Mineralnych przy ulicy Elektoralnej Nr 790, wprost Szpitala Ś-go Ducha, oraz wszystkie Wody Mineralne i napoje gazowe, tak w syfonach, jak i butelkach, codziennie wyrabiają się. Na prowincję ekspedycja uskutecznia się jak najrychlej, z odstawą swojem kosztem do wszystkich kolei.
Józef Szląskowski, Aptekarz.
—4773 2 6

Do sprzedania
12 Wołów opasowych,
na suchej paszy, w Dominium Domaniewek, 28 wiorst od Łodzi i 14 wiorst od Łęczycy.
—4744 2 3

Obrawszy sobie mieszkanie w Osadzie Raszyn, gmina Falenty, powiat Warszawski, mam honor zawiadomić o tem WW. Panów Obywateli i mieszkańców okolicznych.
JAN GĘBICKI,
Lekarz wolno-praktykujący,
4619 2-3 b. Wojskowy.

MAJĄTEK ZIEMSKI,
dzies. 270 (włók 18 przeszło), 7 mil od Warszawy, nad Wisłą, z dobremi budynkami, bez służebności, do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 33, ulica Długa, 1 piętro, Nr 3, od 9 do 11 rano. 4557 — (2—3)

EMPEROR
Ogier angielski czystej krwi,
urodzony w Korobcu (Galicja) po Krakusie, Bay Midleton-Malwina, od Bombiny, orygiinalny angielski Touchstan Armida, może jeszcze do 17 Czerwca r. b. stanowić cztery klacze w Grabowie nad Pilicą, powiat Kozienicki, 6 wiorst od m. Warki, za opłatą od klaczy po rs. 30 i dla stajni rs. 2. Do jednej klaczy dozwala się najwięcej trzy skoki. Metryka Emperora poświadczona przez Dyrekcję Towarzystwa Wyścigów konnych w Królestwie Polskiem, może być na miejscu okazaną na żądanie.
Tamże stanowi MYSIUK ogier Żmudzki, za opłatą od klaczy Rs. 3 i dla stajni rs. 1.
— 4711 — (2- 3)

AGENT
ST. PETERSBURGSKIEGO
Towarzystwa Ubezpieczeń
od OGNIA,
oraz ubezpieczeń
Dochodów i Kapitałów,
przyjmuje wszelkiego rodzaju ubezpieczenia od ognia, oraz ubezpiecza
NA ŻYCIE,
czyli kapitały, płatne po dojściu oznaczonej liczby lat, posagi, emerytury, kapitały pośmiertne i rękojmie dla wierzycieli.
B. ROSENBAND.
—4164 4—6 Ulica Bielańska Nr 17.

Wyborna Herbata Kjachtyńska
ze składów
D. i A. Rostorgujewych
W MOSKWIE
sprzedaje po cenach Moskiewskich Skład Herbaty
BORKOWSKIEGO,
przy ulicy Elektoralnej Nr 7 nowy; naprzeciw Banku. (2—12) —4697—

Najlepsza MUSZTARDA,
w różnych gatunkach, **w niczem nieustępująca zagranicznym.** Nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach, t. j. na **garnce, kwaterki,** oraz w **słoikach** po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego, pod Nrsm 1068/9. 4701—3 3

DACHÓWKA.
Kilkanaście tysięcy dachówki, jest do sprzedania w domu rozbierającym się na Placu Cytadelowym pod Nrem 13/2149, ulica Kłopot. Wiadomość na miejscu. 4675 3—3

Patent
wydany w 1862 r. z Gimnazjum Gubernialnego Warszawskiego, na imię Wojciecha Fijałkowskiego, zaginął. Łaskawy znalazca zechce złożyć w Redakcji Kurjera Warsz.
—4832 1 1

POSIADACZ
5% Listu Zastawnego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Nr 2,356 na Rsr. 3,000, zechce zgłosić się do kantoru wekslu H. Wawelberga, przy ulicy Senatorskiej Nr 467a, celem wymiany niewłaściwie wydanego mu arkusza kuponowego, oznaczonego Nrem 2,354, na wyżej wspomniony Nr 2,356.
—4836 1 3

Szafa Gdańska (Antique),
palisandrowa, jest do sprzedania za rs. 150. Obejrzeć można przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 12 nowy, mieszkania 12, od 10 do 12-ej zrana. —4795—1—3

WÓZEK
elegancki, dla słabej osoby, o 3-ch kółkach, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Tłomackiej Nr 9, mieszkania 2; stróż wskaże.
4845—1—3

Jest do odstąpienia
TRAKTYJERNIA,
egzystująca od lat przeszło trzydziestu, z wszelkiemi rekwizytami, przy ulicy Aleksandrja i Tamka Nr 2. Wiadomość tamże.
—4842 1 3



WELOCYPEDY dziecinne, najtańsze i najtrwalsze, są do nabycia w Fabryce Wyrobów Siodlarskich **J. Klingholtz.** Ulica Królewska Nr 23 (gdzie Tivoli).
4682—2—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania
ROZMAITE SPRZĘTY i MEBLE.
Wiadomość przy ulicy Szpitalnej, domu Nr 12, mieszkania 16, od godziny 11 do 2-ej.
—4825 1—3


W majątku Wola Pękoszewska 1½ mili od Stacji kolei Ruda Guzowska, jest do sprzedania
150
SKOPÓW,
które zaraz po strzyży zabrane być mogą.
—4355 4 4

(Patrz dodatek I-szy).

NAKŁADEM KSIĘGARNI
GEBETHNERA I WOLFFA
wyszło dzieło pod tytułem:
KAWA LITERACKA
w Warszawie (1829—1830)
PRZEZ
K. Wł. Wójcickiego.
Cena kop. 60, z przesyłką kop. 65. 1—6 —4739—

KSIĘGARNIA
i
SKŁAD NUT MUZYCZNYCH
UNGRA I BANARSKIEGO,
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (71), naprzeciw Resursy Obywatelskiej
otrzymała następujące nowości:

Józefczyk, Listy pedagogiczne brata do siostry, kop. 50.
Cwierciakiewicz, 365 obiadów; wydanie 9-te, rs. 1.
Reder Dr., Nauka o chorobach wenerycznych, rs. 3.
Bokiewicz, Opis powiatu Radzymińskiego, rs. 1.
Vierordt'a, Embryjologja, czyli krótki rys nauki o powstaniu i rozwoju ustroju ludzkiego, rs. 1.
Illustrowany Przewodnik po Wiedniu i jego okolicach, oraz po wystawie powszechnej, z dołączeniem planu Wiednia. rs. 1 kop. 30.
Bienkiewicz, Kwestja najważniejsza, rs. 1 kop. 50.
Szumski, Zmierzchy i świty, rs. 1 kop. 35.
Cycero, O Rzeczypospolitej, kop. 80.
Wsprawie o uarodoweści Kopernika, kop. 15.
Literatura Jezuicka w Krakowie, kop. 10.
Lassere, Miesiąc Marji, nabożeństwo do Matki Boskiej z Lourdes, kop. 45.
Weitrenblut, Mężatka i Matka, kop. 75.
Kowalski, Medycyna dla nielekarzy, kop. 70.
Gra'nert, Skarbczyk powieści i opowiadań I. kop. 25.
Segur, Wiara w obec nauki nowoczesnej, kop. 45.
Jeleński, O samopomocy w kształceniu się, kop. 50.
Estreicher, Spis abecadłowy do dzieła A. Jochera, obraz literatury i nauk w Polsce, tomów 3-y, rs 1.

Katalogi na żądanie przesyła bezpłatnie, przyzamówieniach z prowincji od rs. 5 kosztów przesyłki nie liczy. 1—1 — 4807 -

Świeżo wyszedł z druku
Drugi Miljon Żartów,
[dzieło poświęcone rozrywce, zebrał i wydał
HUMOR.
Cena kop. 20, z przesyłką kop. 25. Książka ta jest zbiorem anegdot i żartów pełnych prawdziwego i dobrego dowcipu i złotego humoru. Do nabycia we wszystkich Księgarniach. Skład Główny w Księgarni **G. Centnerszwera.** Marszałkowska Nr 73.
—4811—1—3

LICYTACJA.
Handel Towarów żelaznych, do niegdy Fryderyka Braun należący, w Warszawie przy rogu ulicy Nowy-Świat i Ś-to Krzyzkiej pod Nrem 1246 egzystujący, sprzedany będzie ryczałtem, i z prawem zajmowania lokalu, przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem na gruncie tegoż domu w dniu 15 (27) Maja r. b. o godzinie 10 rano odbyć się mającą. Licytacja zacznie się od summy rs. 4,789 kop. 98 a na vadium potrzeba złożyć rs. 1,000; w razie spełznięcia sprzedaży ryczałtowej, natychmiast rozpocznie się licytacja detaliczna. Warunki szczegółowe można przejrzeć każdodziennie w mojej kancelarji na placu Krasińskich, pod Nrem 3 utrzymywanej. **Michał Markiewicz,**
—4771 — (2 3) Rejent.

SĘDZIA KOMISSARZ
Massy upadłości Ignacego Kaniewskiego.
Wzywa niniejszym wszystkich wierzycieli massy upadłości Ignacego Kaniewskiego, ażeby w dniu 17 (29) Maja 1873 r., o godzinie 7-mej po południu, w Trybunale Handlowym w Warszawie pod 549 urzędującym osobiście, lub przez umocowanych do tego pełnomocników stawili się, celem podania listy kandytatów na syndyków wyż rzeczonej massy i obioru takowych.
Warszawa, dnia 9 (21) Maja 1873 roku.
(podpisano) **Meyer.**
4829 1 1

Jako zarządzający interessami Towarzystwa Przemysłowego i Handlowego w Uladówce, ogłaszam: że **plenipotencja** udzielona przezemnie Grzegorzowi Beuth, dnia 16 (28) Czerwca 1872 roku przed Rejentem Dąbkowskim w Warszawie, do różnych czynności; aktem dnia 11 (23) Maja 1873 r. przed tymże Rejentem sporządzonym, **odwołaną została.**
Teodor Hannemann.
— 4850 1 — 1

DOM
masyw murowany, o pierwszym piętrze, z przyległościami, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami, przy ulicy Przyrynek i Nowego-Miasta. Wiadomość pod Nrem 10 nowym, u Właściciela przy ulicy Przyrynek.
— 4838 — 1 3

DOM z PLACEM,
mający 3 fronty, zawierający łokci kwadratowych 13,400, z budynkami murowanemi i drewnianemi, dającemi dochodu brutto Rsr. 2,400, blisko kolei Warsz. Wiedeńskiej, zdatny na budowę fabryki lub zakładów przemysłowych, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 5, u Właściciela domu, codziennie do godziny 10-tej zrana.
—4799 1 3

DOM
do sprzedania w mieście Radzyminie, składający się z 12 pokoi z ogródkiem, w zabudowaniu przyległem jest Magiel angielski, co razem przynosi 300 rs. dochodu. Wiadomość u W-go Frankiewicza, ulica Bielańska Nr 606/618. — 4791 — 1 — 1

OPERATORKA ODCISKÓW
przybyła w tych dniach z zagranicy, podejmuje się operacji takowych; najboleśniejsze i zadawnione odciski, operuję bez bólu i użycia ostrych narzędzi, w przeciągu 5-ciu minut. Osoby interesowane, przyjmuję każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 2 do 5-tej. Ulica Pańska Nr 5 nowy, czwarty dom od ulicy Wielkiej, w domu Kuczyńskiego.
—4793 —1 6 **BIELIŃSKA.**

PAN * Z WARSZAWY
który **szukał** mieszkania letniego w CHOTOMOWIE za Jabłonną dnia 13 maja r. b., może mieć takowe. Bliższą wiadomość udzieli X. proboszcz miejscowy. — 4780 — (2 3)

— Uprasza się W-go Wł. Lubieńskiego artystę skrzypka, który dla dawania koncertów na prowincji i w Cesarstwie, wyjechał z Warszawy przed laty trzema, i pozostawił chwilowo u p. J. G. pakę bielizny, iżby takową stanowczo w przeciągu 4-ch miesięcy, od ogłoszenia niniejszego odebrał, gdyż po upłynionym terminie, z bielizną postąpionem będzie podług prawa. Obecnie znajduje się ona u ochmistrzyni ochrony przy ulicy Piwnej Nr 113. — 4725 (2 3)

CZŁOWIEK MŁODY,
bezżenny, mogący złożyć kaucji kilka tysięcy rubli, poszukuje odpowiedniej pracy, jako spólnik w interesie przemysłowym, albo też jako Kassjer, Rachmistrz i t. p. Wiadomość przy ulicy Niecałej Nr 12, mieszkania 37, codziennie do godz. 10-tej rano, albo za złożeniem adressu, sam zgłosić się może.
4788 1 3

OSOBA
z dobrej familji, poszukuje obowiązku od 1 Lipca w Warszawie lub na prowincji, do wyręczania pani w gospodarstwie domowem i do szycia. Adres: ulica Smolna Nr 11, mieszkania 5. —4824 1—3

WDOWA
bezdzietna w średnim wieku, mająca najchlubniejsze świadectwa, mówiąca i pisząca po polsku i po niemiecku, umiejąca gotować, prać prasować, naprawiać bieliznę, szyć na maszynie i posiadająca takową, znająca krawieczyznę i wszelkie inne roboty domowe, mogąca przy tem objąć zarząd domu, stara się o pomieszczenie odpowiednie w Warszawie, zaraz lub od Ś-go Jana. Wiadomość przy placu Ś-go Aleksandra Nr 3, gdzie targ 2-ga sień po prawej ręce, na 3-em piętrze, Nr mieszkania 11. —4831— (1—3)

KOŁNIERZYKI I MANKIETY
w wielkim wyborze od 25 kop. do rs. 8 garnitur, **Chustki** półbatystowe w najlepszym gatunku, **Muszliny** kolorowe po 22½, **Perkaliki** ruskie w najlepszym gatunku po 14 kop. łokieć otrzymał Magazyn
H. Strauss,
przy ulicy Granicznej, czwarty sklep od rogu placu Żelaznej Bramy. 4785— (1 6)

OSOBA posiadająca kaucją, życzy sobie przyjąć obowiązek
RZĄDCY,
jednego z większych domów lub pałacu w Warszawie. Bliższą wiadomość udzieli Kantor Informacyjno-Kommissowy B. Korpaczewskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 73. — 4810 — 1 — 3

Potrzebny jest
TERMINATOR
do fabryki powozów. Wiadomość u właściciela domu, przy ulicy Elektoralnej Nr 9.
—4847—1 1

Dnia 8 b. m., **Emil Dworzak i Karolina Korewa,** wyszli z mieszkania na Pocztę i do tej pory nie wrócili, obecnie przyszły do nich pieniądze, zechcą więc się zgłosić, zapłacić za komorne i odebrać Awizację na odbiór tychże pieniędzy.— Właścicielka mieszkania **Suska.** — Nr domu 432, Krakowskie-Przedmieście. —4797—1—1

F O L W A R K,
rozległości dzies. 250 (włók 16 morgów 20) miary nowo-polskiej, w gubernji Warszawskiej, powiecie Nowo-Minskiem, 6 mil od Warszawy, przy kolei Terespolskiej, jest do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 5.
—4837 1 3

Potrzebny jest do wydzierżawienia
FOLWARK
od 60 dies. do 90 (4—6 włók z łąką i wysiewem stosunkowym, z domem mieszkalnym, 2 lub 3 mile od Warszawy, bez pośrednictwa osób trzecich. Interesanci raczą swe adresa złożyć w handlu W-go Dobrycza przy ulicy Senatorskiej. — 4801— (1 - 2)

Jest do sprzedania
FOLWARK,
mający rozległości około dzies. 45 (włók 3), położony przy kolei Terespolskiej, od stacji Mrozy werst 5, od miasta Kałuszyna werst 2, w tym łąk dwukośnych dzies. 25 (morgów 50), pastewniku i olszyny dzies. 5 (mórg 10), reszta grunt orny; dom mieszkalny porządny, drugi dom dla ludzi, ogród owocowy i warzywny i inne budynki gospodarcze z inwentarzem żywym i martwym i zasiewami, oprócz własnej potrzeby, zbywa się corocznie przeszło 600 centnarów siana, krów w pachcie można trzymać 15-cie. O warunkach sprzedaży, powziąść można wiadomość przy ulicy Miodowej pod Nrem 484a, mieszkania Nr 18, rano do 10, po południu od 2 do 7-mej.
— 4850 1—2

Do niżej wymienionego Kantoru
nadszedł świeży transport
WYKSATYNY
czyli
TKANINY nieprzemakalnej i nieplamistej
w następujących gatunkach, a mianowicie:

1. **Obrusy, Serwety** w różnych wymiarach i najgustowniejszych deseniach między któremi są także **Serwety z szachownicami** bardzo praktyczne i ozdobnej powierzchowności.

2. **Obicia na meble i wewnątrz powozów,** niedostępne dla moli i kurzu, najrozmaitszej barwy, tak gładkie jak i w desenie, naśladujące do złudzenia ryps; cena takowych od 90 kop. do rs. 1 kop. 45 za 1 łokieć, szerokości od $1^{3}/_{4}$ do 2 łokci.

3. **Halki, fartuchy duże kuchenne, oraz damskie i dziecinne, Bluzki, Śliniaczki i Torebki dziecinne,** podług najmodniejszych krojów, w różnych wymiarach i deseniach, po cenach nader przystępnych. Jest także wyksatyna w różne desenie, oraz **czarna Moare antique** na halki lub fartuchy, po cenie za 1 łokieć szeroki 2 łokcie kop. 90 do rs. 1. Nadto **wyksatyna jedwabna czarna,** której 1 łokieć mający szerokości 1 łokieć, kosztuje rs. 1.

4. **Wyksatyna na burki, palta damskie i męzkie, oraz na czapki,** w kolorach, czarnym, brunatnym i innych; cena za 1 łokieć szeroki przeszło 1 do 2 łokci stosownie do gatunku od 90 kop. do rs. 1

5. **Wyksatyna na prześcieradła, na podkłady dla chorych lub dzieci, na obicie ścian** w celu niedopuszczenia wilgoci i t. p. Cena za 1 łokieć szerokości przeszło $1^{3}/_{4}$ łok. po kop. 50 i wyżej.

6. **Wyksatyna gruba na pokrycie powozów, namiotów, wozów frachtowych** i **na wyroby rymarskie, na pokrycia kozłów, lub na fartuchy kuczerskie, na walizy, sakwojaże,** na różne **futerały** i t. d., zastępująca zupełnie co do mocy skórę, cena za 1 łokieć od 45 kop. do rs. 1.

7. Są także **gotowe brezenty, czyli opony lub płachty** różnych wymiarów, na pokrycie wełny, cukru lub innych towarów dla ochrony od deszczu.

W tymże **Kantorze** znajdują się
CHODNIKI AMERYKAŃSKIE
czyli wązkie dywany z nowego włókna „**Dżuga**" uznane przez St. Petersburskie Towarzystwo Ekonomiczne jako najdogodniejsze co do mocy i praktyczności w domowem zastosowaniu, odznaczające się przytem gustowną powierzchownością i bardzo umiarkowanemi cenami, to jest od 30 kop: za 1 łokieć.

Intereresanci raczą się zgłosić do **Kantoru Agentury Wyrobów Przemysłowych** pod firmą **SAMUELA LEWENBERGA, przy ulicy Żabiej Nr I,** w podwórzu na dole, który posiada **wyłączną agenturę** powyższych patentowanych wyrobów **na całe Królestwo Polskie** i sprzedaje takowe **po cenach fabrycznych.**

Handlującym odstępuje się stosunkowy **rabat.**

Obstalunki na prowincję przyjmują się nie mniej od rs. 20. Wszelkie listowne zapytania przesyłane do **Kantoru,** powinny być stosownemi markami na odpowiedź zaopatrzone. **Kantor** otwarty codziennie od godziny 9 rano do 5 wieczorem. (5—6.—4299—

SZPARAGI

W ogrodzie przy ulicy **Hożej** w possesji Piklikiewicza pod Nr 17 nowym, za które na ostatniej wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Warszawie, otrzymał **Medal złoty**, są codziennie do sprzedania świeże na miejscu. Obstalunki przyjmuje się w ogrodzie i w Handlu **Fr. Wróbla**, obok Kościoła S-go Krzyża. 12 0 — 4202—

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

pod firmą

Ferdynand Car,

egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu JW. Hr. Krasińskich, a następnie na Nowo-Senatorskiej ulicy, po wyprzedaży wszelkich ubiorów został zamknięty na parę miesięcy, a to z powodu mego wyjazdu za granicę dla zakupu świeżego i modnego towaru, jakoteż i po najmodniejsze fasony okryć i sukień damskich. Obecnie zaopatrzywszy swój skład w tego rodzaju materjały, którémi po najprzystępniejszej cenie służyć Szanownym Damom będę i za dobroć materjału i wykończenie gwarantuję, otwieram na nowo Magazyn przy ulicy Miodowej wprost Sądu Appelacyjnego Nr 15 nowy z którym mam zaszczyt polecić się Szanownym damom.

10 24 4016 Z uszanowaniem **Ferdynand Car.**

ROLETY

z płótna rewantuchowego, drewniane i kolorowe w wielkim wyborze, oraz **Żaluzje** drewniane do okien, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą: **W. Muszewski**

dawniej J. ROŻAŃSKI,

1 6 — 4759 — ulica Miodowa, Nr 492, pałac Arcybiskupów.

BENJAMIN & STARKMANN

NADWORNI DOSTAWCY

BERLIN

40/41 Francuzka ulica. **40/41**

polecają swój

Nowy system

ROBIENIA

KOSZUL MĘZKICH

1 -4 — 4757

MAISON J. GILBERT DE PARIS

Hôt'el de Rome 1 et 2

VARSOVIE.

Atrivage des nouveantés dété Grand Assortiment de

Robes légères et riches Modes. Parures. Articles de fantaisie. Lingerie.

M-me **J. Gilbert** ayant résolu pour

L'OUVERTURE PROCHAINE DE SES SALONS ET ATELIERS

de renouveler completement tous ses assortiments vendra

A des prix tres reduits Jusqu'au 10 Juin prochain

toutes les Marchandises en Magasin: Robes, Costumes de Voyage, Confection plaids, garnitures, parures, etc., etc.

1 3 — 4849 —

KOCIOŁ

z blachy żelaznej angielskiej, w dobrym stanie, mogący służyć do gorzelni, oraz dwie wielkie **KADZIE** drewniane, są do sprzedania przy rogu ulic Twardej i Pańskiej, w domu Nr 28, gdzie kąpiele.

— 4817 1 - 3

Podaje do wiadomości W-nym Paniom, że u mnie dostanie gotowych

Turniur i obstalować można.

Ulica Szeroka Freta Nr 5 nowy domu, na drugiem piętrze, Nr mieszkania 14. Za cenę bardzo umiarkowaną. - 4794 - 1 - 3

Pracownia Obuwia Damskiego

EUGENJI PIENIĄŻEK.

Ulica Chmielna Nr 9, dom W-go Stojowskiego. Podaje do powszechnej wiadomości Szanownych Pań i Panien, iż podejmuje się wykonania **szycia trzewików zupełnie**, t. j. podeszew i obcasów, za bardzo umiarkowaną cenę. Życzące wykształcić się w tym fachu, mogą się zgłosić o bliższe objaśnienia, wprost do mojej Pracowni, znajdującej się pod wyżej wskazanym adresem.

4818 1 - 1

Z powodu Wyjazdu za granicę, są do sprzedania

MEBLE,

za przystępną cenę. Ulica Leszno Nr 5-ty, stróż wskaże. 4830—1—3

FORTEPIAN

mahoniowy, prawie na pół siódmej oktawy krótki, zgrabny, mało więcej zajmujący, jest do sprzedania za rs. 70, przy ulicy Leszno pod Nrem 719, nowy 33, na pierwszem piętrze od frontu, stróż wskaże. — 4596 —

Do sprzedania



FORTEPIAN

fabryki Bucholtza, o pół siódmej oktawy, za 75 rs., oraz trzy **pieski** Pinczery Hawańskie białe, odchowane. Ulica Hoża Nr 15 nowy, mieszkania 3, do godziny 11 zrana. -4815 1 - 3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

PIANINO

za Rsr. 180, oraz **Meble** różne i **Mieszkanie** do wynajęcia od 1-go Czerwca do końca kwartału bieżącego, składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, przy ulicy Siennej Nr 11, mieszkania 3. — 4846 —

LOKAL

do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Lipowej Nr 2764, nowy 3, niedaleko Obożnej, na parterze 5 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia i 2 piwnice, za rs. 350 rocznie. Wiadomość u stróża domu. —4395 8 10

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nrem 1775 w domu W-go Luxemburga następujące lokale, a mianowicie:

4 pokoje obszerne z balkonem, przedpokój, kuchnia i spiżarki z 2-ma wchodami, na 1-szem piętrze za rs. 500 rocznie.

5 pokoi, alkowa, kuchnia i spiżarka z 2 wchodami, na parterze za rs. 450 rocznie.

3 pokoje z kuchnią, na parterze od frontu z 2-ma wchodami za rs. 300 rocznie, tudzież spichrze suche na składy po rs. 100 i 75 rocznie. Wiadomość u miejscowego Rządcy. 4636 — (3 — 3)

Poszukiwanem jest

MIESZKANIE,

na jednej z centralnych ulic miasta, złożone z czterech lub pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni, na pierwszem lub drugiem piętrze. Zawiadomić miejską pocztą lub osobiście, pod adresem: W domu Zawiszy Nr 608, na Bielańskiej, Nr mieszkania 12, pierwsze piętro. — 4667 — 3—3

Za rogatkami Mokotowskiemi, o dwie godziny drogi od Warszawy, wiorstę od miasta, jest do wydzierżawienia od 1-go lipca rocznie

MIESZKANIE

składające się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, góry ze stajnią na 4 konie i wozownią, z ogrodem owocowym z zupełnym obsiewem, przestrzeni dies. 2 (mórg 4-ry) szparagarnią, inspektami. Okolica lesista, rzeka tuż za ogrodem płynie; wedle umowy może być kilka sążni drzewa dodane. Wiadomość powziąść można u W-go Sokolnickiego Budowniczego, ulica Żórawia Nr 9 nowy. 4806 — (1 3)

Do najęcia od S-go Jana r. b. w domu narogu ulic Walicёw i Krochmalnej pod N. 996 **4 pokoje i kuchnia** na 1em piętrze z 2-ma wchodami, dające się wygodnie dzielić. **Dwa pokoje i kuchnia** na parterze, oraz inne pomniejsze lokale i **dwie obszerne suteryny** sklepione, bądź na mieszkania lub na warsztaty rzemieślnicze, również stajnie i wozownie. Stróż miejscowy wskaże. —4844— (1 3)

Potrzebny jest

LOKAL

umeblowany, składający się z 7 lub 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, przy jednej z pryncypalnych ulic, ktoby miał takowy do odstąpienia na czas dłuższy, raczy się zgłosić na ulicę Sienną, domu Nr 2 nowy, mieszkania 12. —4809 1 - 3

LOKAL,

bardzo odpowiedni na dom handlowy, kommisowy lub kantor, składający się z 5-ciu pokoi na dole, jest do wynajęcia od S-go Jana, przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Hotelu Litewskim. Wiadomość u Szwajcara. -4798 1—3

Z powodu wyjazdu, od dnia 3 Lipca do dnia 1 Października 1873 r., w domu pod Nrem 10, przy ulicy Erywańskiej, na 1-szem piętrze, są do wynajęcia **z meblami**

DWA POKOJE,

od frontu, przedpokój i kuchnia. Stróż miejscowy wskaże w godzinach o 3 i 7-mej. — 4822—1—3

SALON

umeblowany,

zaraz lub od Ś-go Jana, do odnajęcia na dole od frontu. Ulica Ciepła Nr 1, mieszkania 8. —4812 1—1

MIESZKANIE

z meblami, na czas mniej więcej czteromiesięczny, na jednej z najpryncypalniejszych ulic położone w bliskości wód mineralnych, może być wynajęte całkowicie lub częściowo. Bliższa wiadomość w Sklepie wyrobów platerowanych W-go Norblin i współka na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. —4843 1 - 3

Do wynajęcia przy ulicy Leszno Nr 84, od 1 Lipca r. b. **Lokale**: Od frontu na piętrze, 4 pokoje, kuchnia i piwnica. Na dole od frontu, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka i piwnica. Tamże **zaraz** w obszernym angielskim ogrodzie, pojedyńcze

Letnie Mieszkania.

4840 — 1—5

SKLEPIK WIKTUAŁÓW,

do odstąpienia w każdym czasie, przy ulicy Wilczej Nr 6. Wiadomość na miejscu. — 4835 - 1 - 1

Za cenę przystępną, do odstąpienia w każdym czasie z wielkiemi piwnicami duży

Sklep Wiktuałów, Dystrybucyjny i Norymberszczyzny.

Wiadomość w Sklepie Nr 23, Nowe-Miasto, przy chodniku. —4792 - 1 3

Przy ulicy Elektoralnej Nr 784, nowy 31,

SKLEP

do wynajęcia od S-go Jana r. b., za Rs. 165 rocznie. Wiadomość u Właściciela, Nr 7 mieszkania, w podwórzu. 4620 - 3 3

Do najęcia od 1 Lipca r. b.

SKLEP

obszerny z wystawą, z przyległemi 4 pokojami i 2 kuchniami lub bez takowych. 4 Pokoje z przedpokojem. 3 Pokoje. Kantor lub Skład z mieszkaniem na parterze, przy ulicy Niecałej Nr 8/614E. 4821 — 1 — 2

FABRYKI

znajdą przybory wszelkiego rodzaju po cenach najtańszych, u

H. Somya w Warszawie,

ulica Marszałkowska Nr 41. 4196 - 3 — 0

W dniu 9 (21) maja r. b. o godzinie 12 w południe skradziony mi został **List Zastawny** lit. C, Nr 35682 z 15-tu 5-procentowemi kuponami oraz 5 kuponów od Listu lit. C, Nr 38092; ostrzegam przeto, ażeby takowego nikt nie nabywał, gdyż kroki prawne, gdzie należy poczynione zostały, w razie dostrzeżenia takowego, uprasza się o udzielenie wiadomości na ulicę Nowomiejską pod Nr 3 nowy, mieszkania Nr 3. — 4820 (1 — 1)

Zaginął MEDALJON

złoty, ciężkiej Petersburgskiej roboty, wyobrażający **Kotwicę**, z tyłu otwierający się, również **Broszka** z jednego różowego koralu z małym brylancikiem, zaginęła. Uprasza się pp. Jubilerów, o zwrócenie uwagi na pomienione przedmioty i doniesienie za nagrodą, pod Nr 11 ulica Długa na 1-em piętrze. Nieprawy nabywca pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. —4660 — 3 3 —

W przechodzie z ulicy Wareckiej Nr 4, na ulicę Miodową zgubione zostały **paszport i książka legitymacyjna** oraz rewersa na rs. 217 przez Konitza, i na złp. 552 i złp. 115 przez Rakowską na rzecz Janiszewskiego, oraz gotówką rs. 100 i inne dowody które znalazca odda do stróża domu Nr 4, ulica Warecka za wynagrodzeniem rs. 50. - 4752 - (2—2)

W dniu 22 maja r. b. wieczrrem w Tivoli wypadł mi z kieszeni **WORECZEK** z drobną monetą. Woreczek ten znalazł tam nieznany mi Pan, bo zapytywany przez niego byłem, czy nie zgubiłem czegoś. Na razie zdawało mi się, że nic nie zgubiłem, dopiero wróciwszy do domu, dostrzegłem brak woreczka. Upraszam znalazcę o łaskawe złożenie takowego w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod adresem A. K. 4814 — (1

Nagrody rs. 50.

Dnia 23 maja r. b. około godziny 3-ciej po południu, będąc na zabawie w domu pod Nrem 1244b przy ulicy Bagno, zaginęły

PERŁY

z szyi, kałakutzkie, sznurków pięć z zameczkiem złotym z rautami, a wśrodku szmaragd zielony, to wszystko wartości około rs. 500. Uprasza się PP. Jubilerów i Złotników o zwrócenie uwagi na powyżej wymienione **PERŁY** i zawiadomić o tem Fiszla Schweiss przy ulicy Bagno pod Nrem 1244a. —4856 — 1 2

Nagrody rs. 3.

Przechodząc ulicą Mazowiecką biedna służąca niosąc KAPELUSZ damski, letni, z napisem w środku Antoni Włodkowski, onegdaj wieczorem, takowy zgubiła przez wysunięcie się z papieru. Uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie tegoż kapelusza na ulicę Ś-to Krzyzką, pod Nr 1335, kamienica Dziecińska Jezus na 1-sze piętro pod Nr mieszkania 6, 4833 — (1—3)

Książka od Nabożeństwa

DUNINA,

przełożona wstążkami pąsowemi, z literami **M. M.,** zostawiona w Ogrodzie Krasińskim dnia 22 b. m., znalazca zechce zwrócić takową do Apteki K. Biehlera, ulica Nalewki, za nagrodą rs. jeden. - 4790 — 1 1

Przed 10 dniami,

zginął CHART,

kosmaty, ciemno-morengowaty, z białą szyją, z Koszar Grodzińskich Huzarów w Łazienkach. Ktoby udzielił wiadomość gdzie takowy znajduje się do Rotmistrza Grottena, we wspomnionych Koszarach, otrzyma stosowne wynagrodzenie. Nieprawnie zatrzymujący zaś pomienionego charta, zostanie pociągniętym do odpowiedzialności. 4786—1—3

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5). — Дозволено Цензурою,

(Patrz 2-gi Dodatek).

Instytut wód mineralnych sztucznych i naturalnych ze źródeł czerpanych.

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej, naprzeciw Zielonego Placu.

Wyrabia wszystkie wody mineralne lekarskie sztuczne, podług najnowszych analiz chemicznych, podanych przez autorów, mających ustaloną powagę w dziedzinie nauk balneologicznych, z należną ostrożnością i ścisłością opisaną przezemnie w rozprawach naukowych zamieszczonych w Gazecie Lekarskiej w r. 1867 Nr 7 tomie III i w r. 1872 Nr 12 tomie XII.

Wieloletnie prowadzenie fabrykacji wód, oraz nowe apparata takie: jak apparat destyllacyjny, maszyna parowa i maszyny kontynentalne, oraz pompy gazowe, dozwalają mi wyrabiać wody szybko i dokładnie.

Abonament dla pijących w Instytucie tygodniowo lub miesięcznie wody gorące lub zimne, oraz serwatkę, rozpczął się od dnia 10 Maja od godziny 6 rano każdego dnia i kończy się z dniem 10 Października; blizkie sąsiedztwo Saskiego ogrodu i Skwerou na Zielonym Placu, ułatwia pijącym spacer, niezbędny przy kuracji wód.

Abonament tygodniowy na dni siedem wynosi:

Za gorące wody rs. 2.—Za zimne wody rs. 1 kop. 50.—Za serwatkę rs. 1-

Za sól Karlsbadzką i mleko dodawane do wód z przepisu lekarzy, bez względu na ilość nie dolicza się nic pijącym w Instytucie. Żądającym wód naturalnych ze źródeł czerpanych, w które Instytut zaopatrzony jest, sprowadziwszy z tegorocznego czerpania nie tylko wody krajowe lecz i Gallicyjskie, niemieckie i franzuzkie, takowe ekspedjują się na szklanki przy ogrzewaniu do temperatury właściwej źródłom każdego gatunku wód.

Instytut otrzymuje oprócz tego wszystkie wody w butelkach i syfonach, których składy znajdują się w wielu Aptekach Warszawskich i prowincjonalnych—przyjmuje listownie obstalunki i te wysełą na kolej i do domów bez doliczania kosztów odwózki,—biorącym w większych ilościach odstępuje odpowiedni rabat.

Leonard Zieliński,

Magister Farmacji i Właściciel Instytutu Wód Mineralnych.

3—6 —4187 —

OTWARCIE SKŁADU PIWA

Mam honor zawiadomić niniejszem Szanowną Publiczność, iż posiadając składy w Bydgoszczy, w Poznaniu, Gnieznie, Rawiczu i Inowrocławiu, otworzyłem także w **Warszawie,** przy ulicy Miodowej Nr 481 (4)

Główny Skład Zagranicznego i Krajowego Piwa, jak również Porteru Angielskiego,

POD FIRMĄ

FRIEDR. DIECKMANN.

Szanownym Konsumentom polecam następujące stale na składzie snadujące się Piwa najpierwszych browarów zagranicznych i krajowych, pod tytułem: **Królewieckie** (Koenigsberger), **Drezdeńskie** Waldschloesschen, **Wiedeńskie** marcowe i **Wiedeńskie Bock** Ant. Drohera, **Kulmbachskie, Erlangskie, Tivoli akcyjne Grodziskie** marcowe piwo zdrowia, **Felsenkeller, Pilzeńskie** czeskie stołowe, **Rawskie** stołowe, **Warszawskie** lagrowe, jak również **Porter** Angielski; po cenach najumiarkowańszych przy zapewnieniu najściślejszej punktualności. Na prowincją wysełane butelki z piwem w skrzyniach przegradzanych po 50 sztuk, które to opakowanie jest bardzo wygodnem, nie wymaga bowiem wcale użycia słomy. Wszystkie sprowadzane piwa posiada także w oryginalnych beczkach na składzie. Za ekspedycją nic się nie dolicza. Tu w miejscu biorącym od jednego rubla, odsyłam do domów bezpłatnie. Za skrzynkę dolicza się rubli 2 kop. 50, a za butelkę 5 kop. jako zastaw. Aby uniknąć fałszowania piw moich, wszelkie korki są na spodzie firmą moją zaopatrzone, na co upraszam uwagę zwrócić.

FRIEDR. DIECKMANN.

2—6 4599

GŁÓWNY SKŁAD PAPIERU
FABRYKI MIRKOW

przy ulicy Senatorskiej Nr 471B (nowy 28), obok Resursy Kupieckiej.

Posiada znaczny wybór różnych gatunków **Papieru** drukowego, konceptowego, kancellaryjnego i listowego. Tamże Administracja tejże fabryki przyjmuje od godziny 9 do 4 po południu wszelkie obstalunki i zamówienia na papier. 4 6 3728

AMERYKAŃSKA PSZENICA!

Jeden z najdoskonalszych środków na wytępienie **szczurów i myszy**, najbardziej zagnieżdzonych.

AZJATYCKI PROSZEK

Najpewniejszy, nieomylnie skuteczny ten proszek na wygubienię wszelkiego robactwa od którego widocznie i z wielkim podziwieniem ogromnie padają-

TYNKTURA NA MOLE.

Radykalny tego rodzaju środek, zabezpieczający od moli **futra, meble, dywany-materace,** i t, p. rzeczy. Dostać można w Składzie Zapałek **R. Boehm**, ulica Nowo-Senatorska, obok poczty, w Składzie Cygar i Papieru u **S. Winiarskiego,** róg ulić Ordynackiej i Nowego-Światu. 2 3 4688 —

DO NOWO OTWORZONEGO MAGAZYNU UBIORÓW DAMSKICH

FERDYNANDA CARA,

przy ulicy Miodowej Nr 15 nowy, wprost Sądu Appellacyjnego, potrzebne są **PANNY** uzdatnione, jakoteż i podręczne do sukień i okryć damskich za dobrem wynagrodzeniem.

7 13 — 4017 —

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż podejmuję się wszelkich robót **krycia dachów** różnym materjałem, a mianowicie: blachą żelazną, cynkową, tekturą smołowcową, holzcementem, oraz **Asfaltowania chodników**; nadto posiadam znaczny **skład** tektury, lakieru i smoły asfaltowych, oraz gwoździ wszelkiego gatunku. Za trwałość robót i materjałów, oraz przystępne ceny poręczam.

Maczewski,

ulica Żelazna w Włocławku.

5—6 — 4078 —

W osadzie Poddębicach, powiecie Łęczyckim, gubernji Kaliskiej i okolicach tejże osady pożądanym jest

LEKARZ

wolno-praktykujący, a to z powodu przeniesienia się do Warszawy Doktora, mieszkającego tam przeszło od lat dziesięciu; okolica obfita w zamożne domy obywatelskie i kolonistów, daje dostateczne widoki przyzwoitego utrzymania się, osada zaś Poddębice sama liczy kilka tysięcy mieszkańców różnych wyznań, ze stacją pocztową w miejscu. Któryby z PP. Doktorów życzył sprowadzić się do wspomnionego miejsca, o bliższych szczegółach może się dowiedzieć u miejscowego Aptekarza Drzewieckiego, lub u St. Drzewieckiego właściciela handlu win i korzeni w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 587. 2 3 – 4404 —

Reprezentacja

PIERWSZEGO NA CESARSTWO I KRÓLESTWO KONCESSJONOWANEGO RUSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ OD GRADOBICIA,

założonego w roku 1871.

ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, że przyjmuje ubezpieczenia od **gradobicia** na ziemiopłody wszelkiego rodzaju, tak wprost w biurze swoim przy ulicy Leszno pod Nr 7, jakoteż przez upoważnionych w tym celu agentów w Warszawie, we wszystkich znaczniejszych miastach w Królestwie i guberniach Kowieńskiej i Grodzieńskiej.

Towarzystwo jak najśpieszniej wynagradza szkody, przez gradobicie zrządzone i w razie zajść mogących sporów poddaje się decyzji Sądów Królestwa.

Rzetelne i śpieszne wynagrodzenie mnóstwa zeszłorocznych szkód **gradowych** dozwala Reprezentacji mieć nadzieję, że JJWW. Obywatele Ziemscy licznie korzystać będą z możności zabezpieczenia swoich ziemiopłodów od tej klęski.

Nadmienia się przytem, że stosunek Reprezentacji z W-nymi „Edward Epstein et Goldberg," Reprezentantami Towarzystwa „Imperial," którzy wraz ze swymi Agentami przyjmowali w roku zeszłym ubezpieczenia gradowe, dla wspomnionego Ruskiego Towarzystwa—w zgodny sposób rozwiązany został, i że ci Panowie, o ile mi jest wiadomem, reprezentują obecnie nowozałożone w Moskwie Ruskie Towarzystwo pod tytułem „JAKOR," przyjmujące między innemi i ubezpieczenia od gradobicia

Warszawa, w Kwietniu, 1873 r.

Reprezentant ADOLF NEUMANN.

(11 12) — 3494 —

SKŁAD WIN SZAMPAŃSKICH

z Fabryki

C. W. SCHWEINFURTH W RYDZE.

Jakóba Wolter

W WARSZAWIE.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 52

dom W-go Fajansa. 5 6 — 4098 —

DO SKŁADU BRACI LESSER

nadeszły z Paryża i Londynu

Parasoliki damskie najnowszej mody w znacznym wyborze i **Parasole** męzkie od słońca, które po cenach stałych, umiarkowanych sprzedają się, a kupującym na sprzedaż, odstępuje się stosowny rabat. 2 3 4637

Pośrednictwo Interesów Rolniczych

F. RAŃKOWSKI,

ulica Rymarska, Numer 8.

Do sprzedania **Majątek** wiorst 10 od Kutna rozległości dziesiatyn 495 (włók 33) łąk dzies. 45 (włók 3), lasu dzies. 60 (włók 4). Ziemia pszenna, zabudowanie, dwór w dobrym stanie. Inwentarz kompletny.

Majątek położony wiorst 28 od Warszawy, od stacji Minsk wiorst 5, rozległość dzies. 420 (włók 28), łąki 15 dzies. (włóka 1), lasu dzies. 90 (włók 6). Zabudowania dobre, inwentarz kompletny.

Majątek wiorst 6 od Siedlec szosą, rozległości dziesiatyn 135 (włók 9), łąki dzies. 8 (mórg 16). Zabudowania i dwór dobry.

Majątek położony wiorst 35 od Warszawy, wiorst 2 od szosy Lubelskiej, dzies. 270 (włók 18), w tem lasu 45 dziesiatyn (włók 3), łąk dzies. 60 (włók 4), gleba ziemi pszenna. Zabudowania i dwór dobre. Inwentarz kompletny.

Wiele innych większych i mniejszych majątków z opisami szczegółowemi na gruncie sprawdzonemi. 2—3 — 4518 --

---

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że od dnia 16 Kwietnia (1 Maja) r. b. rozpocząłem sprzedaż swoich CYGAR Hawańskich Importowanych i Hamburgskich w St. Petersburgu, w cenie od 7 do 50 rs. za 100 sztuk, w obydwóch składach

PP. SAACZI I MANGUBI,

1) na Newskim Prospekcie, naprzeciwko Wielkiej Koniuszenoj, w domu Hr. Strogonowej, Nr 19 i

2) na Newskim Prospekcie, naprzeciwko Gościnnego dworu, w domu Sutgowa, Nr 46.

Cygara te sprzedają się po tej samej cenie co i w składach niżej podpisanego w Warszawie, a za dobroć takowych firma poręcza.

Hurtowy Tabaczny Kupiec 1-szej Gildji

J. Rosenblum.

3 3 — 4311 —

DOBRA RUDNIK

w gub. Warszawskiej, pow. Łowickim o 20 wiorst szosą od Łowicza, o 26 od m. Łodzi, szosą o wiorstę jedną od m. Głowna, od fabryki cukru w Łyszkowicach wiorst 6. Rozległość dzies. 356 (750 morgów), w tem gruntu ornego dies. około 270 (morg 540) w $^2/_3$ pszennego na którym się rodzą wyśmienicie buraki, a w $^1/_3$ żytnie szczerki, lasu budulcowego i młodego około dies. 58 (morgów 115) łąk dwukosnych około dies. 20 (morgów 40) resztę pastewniki i zagajniki z cegielnią, z inwentarzem żywym i martwym **sprzedają się** w każdej chwili. Zasiewy ozime i jare w jak najpiękniejszym stanie. Większa część szacunku zostać może przy gruncie, na procent bardzo niski i na czas dłuższy. Na majątek ten może być wziętą pożyczka Tow. Kred. Ziem. w ilości 18,900 rs. o co już wszelkie starania poczynione. Obejrzeć i ułożyć się można u właściciela w Rudniku, przez stację kolei żelaznej Łowicz, po Głowieńskiej szosie. -4504- 3 3

Jest do sprzedania

MAJĄTEK ZIEMSKI,

w powiecie Warszawskim przy szossie, o 21 wiorst od Warszawy, nad Wisłą dzies. 158 (włók 10 i pół), wtym jest najlepszej łąki dzies. 24 (morgów 48) pastwisk dzies. 40 (morg 80) i te mogą być użyte na łąki pierwszej klassy; resztujący zaś grunt pszenny, zabudowania dworskie w najlepszym stanie, prócz domu mieszkalnego, który potrzebuje małej reperacji. Rybołóstwo na rzece Wisle, oprócz tego jest 4 jeziora, które przynoszą rs. 450 rocznego dochodu. Z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość u Rządcy w Hotelu Krakowskim.

— 4498 4 4

K O L O N J A

wieczysto-czynszowa, około 18 i pół dz. (37 morgów) rozległości, niedaleko szosy, o mil trzy od Warszawy, pod Jabłonną, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę wraz z wszelkim inwentarzem żywym i martwym, na gruncie znajdującym się. Bliższe szczegóły w Warszawie, Stare-Miasto pod Nrem 26 mowym, mieszkania Nr 10, w dziedzińcu.

—4505 3 3

POSSESJA

przy ulicy Górnej Nr 1/2998A, mająca przestrzeni łokci kwadratowych blisko 6,000, a frontu 98, której połowa jest zabudowana, w całości lub częściowo do sprzedania.

—4671 2 3

Do Handlu dobrze procentującego potrzebny jest **Spólnik z kapitałem 3000 do 4000 rs.**, Bliższa wiadomość przy ulicy Nowe Miasto, numer policyjny 7, a mieszkania Nr 1. Zastać można z rana do godziny 9, a po południu od 3 do 6. 1—1 — 4699 —

FABRYKA LAMP
i
wyrobów metalowych
FRYDERYKA TRELLE,

Nowy-Świat, Nr 1318 (76),

p o l e c a:

- Lampy w różnych gatunkach,
- Lichtarze i lampki ligroinowe,
- Lichtarze ogrodowe na świecę,
- Galeryjki ze szkłami na świecę, ochraniające od wiatru na powietrzu,
- Wielki wybór klatek,
- Sikawki i spryce ogrodowe,
- Konewki do polewania ogrodowe,
- Konewki do noszenia wody,
- Kubełki do wody,
- Lodownie,
- Maszyny do lodów,
- Puszki blaszanne i cynowe do lodów,
- Formy do ciast i galaret,
- Wazony do wina,
- Narzędzia kuchenne (wyprawa),
- Młynki do kawy,
- Piecyki do kawy,
- Maszynki do kawy w różnych gatunkach,
- Maszynki do gotowania jajek,
- Maszynki do grzania wody (Schnellkuchen),
- Lampki Berzeljusza i kociołki do tychże,
- Prysnice z przyrządem,
- Flaszki na żołądek,
- Skandele,
- Wanny do kąpieli,
- Zycbadeny,
- Wanienki do nóg,
- Wanienki do mycia srebra,
- Miednice z nalewkami,
- Inodory hermetyczne,
- Inodory w krześle i fotelu,
- Watterklosety,
- Klisopompy Bidety,
- Bassony,
- Łóżka żelazne,
- Kolebki żelazne,
- Umywalnie stoliczkowe,
- Przyrządy do umywalni,
- Lewatery ścienne,
- Kraszuarki,
- Kałamarze,
- Latarnie stajenne i kuchenne,
- Latarnie ręczne w różnych gatunkach,
- Latarnie powozowe, Kosze do węgli,
- Zasłony i galeryjki przed piec,
- Skrzynki do listów i t. p. rzeczy.

Wszelkie obstalunki, jakoteż reperacje uskuteczniają się w jak najkrótszym czasie, a to wszystko po cenach umiarkowanych.

3467 — (5 6)

W dobrach Grabów

nad Pilicą, 6 wiorst od miasteczka Warki, 56 wiorst od Warszawy odległych, jest do

wydzierżawienia MLEKO

od 110 do 120 krów mlecznych, poczynając od 1-go Lipca 1873 r. Bliższa wiadomość na miejscu przez Piaseczno, Górę Kalwarji Warkę. —4066—6—6

STUDENT Warszawskiego Uniwersytetu, posiadający gruntownie przedmioty szkolne, przyspasabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz szkoły junkierskiej. Przytem od dnia 14 (26) czerwca, zgadza się przyjąć na wsi miejsce guwernera. Adresy proszę zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. N. N. —3316— (5 6)

Z powodu zwinięcia magazynu od Ś-go Jana,

Wyprzedaż zupełna,

po cenach znacznie zniżonych. Upraszam Szan. Panie i Panów, którzy pozostawili u mnie biżuterje do naprawy, aby po odbiór takowej zgłosili się w jak najkrótszym czasie. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 77 nowy, wprost Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Z uszanowaniem A. Gebauer, dawniej Schenfelder. 4716 2 3



W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żórawiej 5 dom od placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania

M E B L E

najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe i orzechowe wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeslągi, Kozety, Fotele, Toalety, Klęczniki. Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, wszystko po cenie przystępnej. — Jest Garnitur używany i 6 foteli do sprzedania.— **Adam Lewanowicz.** —4698 — 2—6)

TRZY FIKUSY,

jedno duże piękne drzewo i dwa mniejsze jednakowe, są do sprzedania. Tamże łóżko jesionowe, za Rs. 4 i pół, i komoda takaż za Rs. 4. Ulica Nowy-Świat Nr 47, mieszkania 10-ty, od godziny 2-ej do 6-tej.

4715 2 3

Rs. 75, przeznacza się temu, kto wynajdzie stałe i trwałe zajęcie młodemu człowiekowi, posiadającemu patent z ukończonego gimnazjum, świadectwo byłej szkoły przygotowawczej, a znającemu dokładnie język rossyjski. Osoba podejmująca się tego raczy zostawić swój adres w kopercie pod literami N. W. N. 5, w Redakcji Kurjera Warszawskiego. — 4664 — (2 3)

12-ście Placów

przy Alei Jerozolimskiej naprzeciw składów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej pod Nrem 1582 lit. E. na linji od domu W-go Woyny aż do rogatek Jerozolimskich, jest do sprzedania na murowania domów lub wydzierżawienia **na SKŁADY**. Bliższą wiadomość względem szczegółowej miejscowości tychże PLACÓW powziąść można przy ulicy Nowy-Świat Nr 33 nowy, u Właściciela domu.

4687 (2 3)

Z powodu podeszłego wieku właścicieli, do sprzedania są

DWA MAGLE

przy ulicy Daniłowiczowskiej, w dobrym stanie i w dobrym punkcie, bo w przechodnim domu W. Heintzego Nr 495, nowy 2. 4693



Są do sprzedania

M A G L E

Angielskie,

w bardzo korzystnym miejscu, oraz z wszelkiemi dogodnościami gospodarskiemi. Ulica Freta Nr 2, wprost z ulicy Długiej. —4515 3 -8

W powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej, na Folwarku Mienia, jest do sprzedania



23 K R Ó W

młodych dojnych. Wiadomość na miejscu. 4626 2- 3



250 SKOPÓW opasowych

do sprzedania, we wsi **Brodne,** o 2 mile od stacji **Łowicz** odległej, o cenie można dowiedzieć się na miejscu. —4638—2 3

W WIERZBNIE,

ZAKŁAD KĄPIELI

zimnych i ciepłych, tak jak lat poprzednich również i w r. b. przyjmuje osoby życzące odbywać kurację, jako też i **RESTAURACJA** miejscowa zaopatrzona we wszelkie nowalje dla przyjęcia Szanownej Publiczności. —4600— (2 3)

WAŃTUCHY BEZ SZWU,

mające długości łokci 5, szerokości 1 łokieć 20 cali, po rs. 2, poleca skład główny fabryki Żyrardowskiej na Krakowskiem-Przedmieściu w gmachu Tow. Dobroczynności.

—3782— 8 -8)

Jest do sprzedania za bardzo nizką cenę

kompletny Młyn Parowy,

o trzech gankach, z francuzskiemi kamieniami i jednym gankiem Szlązkim, z Żubrownikiem, 3-ma Celindrami, Elewacją, prawie nowo-urządzony, z Lokomobilą. Młyn jest tak urządzony, że można go przenieść w każde miejsce lub na prowincję. Wiadomość u G. Neuman, ulica Pańska Nr 1212. - 4351 —

Dla pojedyńczej osoby lub Emeryta, jest do wynajęcia od Ś-go Jana kwartalnie, półrocz. lub rocz. **LOKAL** w środku miasta, złożony z przedpokoju i saloniku na 2 piętrze od frontu, z meblami, opałem i usługą lub bez takowych. Wiadomość w kantorze Guwernantek W. Masłowskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17, na 2 piętrze od frontu, wprost kościoła Ś-go Józefa Oblubeńca obok skweru. - 4445 3 3

Do wynajęcia od Ś-go Jana przy ulicy Solnej, w domu pod Nrem 809, nowym 7, **5 pokoi**, dwa przedpokoje, spiżarnia i kuchnia, na 1 piętrze od frontu, w razie potrzeby może być **powiększony** do **7 lub 9-ciu pokoi. 3 pokoje**, alkowa, dwa przedpokoje, spiżarnia i kuchnia, na parterze od frontu. **4 pokoje** z kuchnią, na 1 piętrze w oficynie, z dwoma wchodami. **2 pokoje** kawalerskie i pokój z kuchnią na parterze.

- 4538 3 — 3

Lokale na Sklepy,

z mieszkaniem, mogą być przerobione podług życzenia osób interesowanych, z mieszkania frontowego. Ulica Ś-to-Krzyzka Nr 13 nowy, wprost Włodzimierskiej, a to od 1-go Lipca r. b. Wiadomość u Właściciela domu.

—4250 - (3—3)

L O K A L E
do najęcia.

Salon z balkonem, cztery pokoje, przedpokój, kuchnia i spiżarnia, od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Złotej, w blizkości Marszałkowskiej, pod Nrem 16. Tamże są i inne lokale do najęcia. 4593—2 3

P O K Ó J

z meblami,

jest do najęcia w każdym czasie, dla osoby płci żeńskiej, w cichości, świeżem powietrzu i blisko kościoła, może być z usługą i innemi dogodnościami. Kanonia Nr 10, na dole Nr 1 mieszkania. 4470 3 3

Przy ulicy Nowy-Świat, w domu pod Nrem 18, jest do odstąpienia zaraz

DWA POKOJE

z przedpokojem i kuchnią,

umeblowane, z potrzebami kuchennemi, do 1-go Września r. b. Stróż wskaże. 4654—

Jest do wynajęcia **MIESZKANIE,** składające się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, z meblami lub bez, na drugiem piętrze od frontu, od dnia 1 Lipca. Ten lokal można podzielić na dwa lub trzy, każden z osobnem wchodem. Powyższy lokal byłby **dogodnym dla Doktora,** gdzie w tem punkcie jest pożądany. Wiadomość: ulica Bielańska Nr nowy 6, mieszkania 14.

4714 2—6

M I E S Z K A N I A

do najęcia od Ś-go Jana: 6 pokoi i kuchnia, na pierwszem piętrze z balkonem od frontu. 3 pokoje i kuchnia na dole, w domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 1857/15. Tamże są wozownie i stajnie każdego czasu. Wiadomość u stróża. —4616 2 3

Do wynajęcia

Letnie Mieszkania

w possesji Koszyki Nr 1753*abc*. Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego,** wprost statuy Kopernika.

3 3 4566

SKLEP

z Dystrybucją, materjałami piśmiennemi, galanterją, z powodu innego zajęcia do odstąpienia każdego czasu; miejsce bardzo dobre z korzystnemi warunkami. Wiadomość w księgarni E. Kierer, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 55 nowy, dom Tyszlera. — 4686 (2—4)

SKLEP

z obszerną pakamerą i piwnicą, na Nowym-Świecie, jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1873 r. Wiadomość na Nowym-Świecie, w domu Zarządu Wojskowego Nr 67, w Składzie Maszyn do szycia, gdzie się odbywa zupełna wyprzedaż, już tylko przez czas krótki maszyn, przyrządów, nici, jedwabiu i t. p.

- 4665 2 . 3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c, (nowy 5).

Дозволено Цензурою.

NOWE NUTY DO ŚPIEWU

nakładem Składu Nut Muzycznych

GUSTAWA SENNEWALDA.

przy ulicy Miodowej Nr 481.

Wyszły w bieżącym roku następujące utwory do śpiewu i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych składach nut muzycznych w kraju i zagranicą.

St. Moniuszko Śpiew Łabędzi (sześć piosnek)

DZIEŁO POŚMIERTNE:

Nr 1. **Złota rybka**, kop. 15.
Nr 2. **Trzy kwiatki**, kop. 15.
Nr 3. **Niepogoda**, kop. 15.
Nr 4. **Dziewczyna**, kop. 22²/₃.
Nr 5. **Po wodę**, kop. 15.
Nr 6. **Czarny krzyżyk**, kop. 22½.

Perles Harmoniques

Zbiór pieśni znakomitych kompozytorów wykonywanych w koncertach **Gewandhausu w Lipsku** i innych instytucji muzyczuych, zebrany staraniem **Wilhelma Troschel** i zawierający w sobie następujące numera:

Nr 1. **Beethoven L. von.** Nad mogiłą, kop. 22½.
Nr 2. **Schumann R.**, Uwierzyć, pojąć nie mogę, kop. 22½.
Nr 3. — Płakałem we śnie, kop. 15.
Nr 4. **Mendelsohn B. F.**, Co noc śnię, kop. 22½.
Nr 5. **Sahubert Fr.**, Kwiat miłości, kop. 22½.
Nr 6. **Guercia A.**, Oh! biedne ty serce, kop. 37½
Nr 7. **Lauteur incoun**, Komu miłość zajaśnieje, kop. 15.
Nr 8. **Caballero M. E.**, Tańcz dziewczyno, kop. 30.
Nr 9. **Bogler**, Zostań przy mnie, kop. 15.
Nr 10. **Stradella**, Miłość zdradna, kop. 22½.
Nr 11. **Mozart W. A.**, Do Chloe, kop. 30.
Nr 12. **Haendel G. Fr.**, Lasy, łąki, kop. 22½.

Ant. Tejchman, Przyjaźń (L'Amista). Duetino salonowe na dwa soprany, kop. 37½

W. Troschel Do gwiazdki, kop. 15.
— Z Ojcem Przedwiecznym, Modlitwa, kop. 15.
— Lore-Ley, Ballada, kop. 22½.
— Pieśń majowa, kop. 15.
— Suche łzy, Ofiarowanie. (Dwie pieśni), kop. 22½.

Al. Zarzycki Drugi Śpiewnik zawierający:

Nr 1. **Jeśli jest ten kwiat złoty.**
Nr 2. **Pod ócz moich łzami.**
Nr 3. **Majowa rosa.**
Nr 4. **Gołąbki i róże.**
Nr 5. **Tęsknota.**
Nr 6 **Pieśń wiosenna.**
Nr 7. **Zielona jabłonka.**
Nr 8. **O zmroku.**
Nr 9. **Idź dalej.**
Nr 10. **Biały kwiat.**
Nr 11. **Nad jeziorem.**
Nr 12. **Pożegnanie.**
Nr 13. **Śpiewak tęskniący.**

Cena kompletu **rs. 2**

Wł. Żeleński. Dwie Piosnki. Nr 1. **Mój kwiatek.** Nr. 2. **Posyłka.**
(2 - 3) — 4306 Cena kop. 45.

KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA OTRZYMAŁA NA SKŁAD GŁÓWNY ŚWIEŻO WYDANY W KRAKOWIE

Illustrowany

PRZEWODNIK PO WIEDNIU I JEGO OKOLICACH

oraz

po Wystawie Powszechnej, z dołączeniem planu Wiednia w dwóch kolorach i planu sytuacyjnego Wystawy Powszechnej ze szczegółowemi objaśnieniami.

Cena w oprawie tekturowej rs. 1 kop. 30.
„ „ płóciennej rs. 1 kop 75.

Sprzedaje się we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji 2—5 — 4568 —

Nakładem Księgarni

E. Wende i Spółka

w Warszawie

wyszło dziełko pod tytułem:

Katechizm nauki przyrody

czyli wyjaśnienie ważniejszych zjawisk fizycznych i chemicznych z codziennego życia w postaci pytań i odpowiedzi według Dra **C. E. Brewera** z 47 drzeworytami w tekscie, cena kop. 60 i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. 4 - 12 — 4508 —

W dniu 14 (26) Maja 1873 r. o godzine 1 i pół, z południa, w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie, odbędzie się sprzedaż w drodze działów

NIERUCHOMOSCI NR 2428

w Warszawie, przy ulicy Nowolipie położonej. Licytacja rozpocznie się od summy rs, 29,334 kop. 42½. Vadium rs. 2,000. Warunki sprzedaży przejrzeć można w kancellaryjach podpisarza Trybunału Wydziału II, i Obrońcy przy ulicy Długiej, w domu Nr 53 zamieszkałego. **Stanisław Gepner,**
—4582 3 3 Patron.

Jest do najęcia od 1-go Czerwca do 1-go Wrzesnia

TRZY POKOJE

z meblami w domu Nr 58 nowy, przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość u stróża. 4482 -

ZDOLNY MASZYNISTA DRUKARSKI,

znajdzie stałe pomieszczenie w Drukarni podpisanego w każdym czasie. Wszelkie zamówienia wchodzące w zakres drukarni i litografii przy najdogodniejszych warunkach przyjmuje i wykonywa w najkrótszym czasie **Ch. Kelter,** Drukarnia i Litografia, ulica Tłomackie Nr 570 (6). 4661 (2 3)

Do pewnego przedsiebierstwa potrzebny jest zaraz

Kassjer

z kaucją 3 do 4 tysięcy rubli, oprócz pensji zapewnia się pewien procent i gwarancję hipoteczną kapitału. Wiad. w hotelu Polskim Nr 85, codziennie do 12. —4580— (3 3)

Poszukuje miejsca

Rządcy Domu,

za skromne wynagrodzenie, Urzędnik Magistratu, obeznany ze wszelkiemi przepisami administracyjnemi i policyjnemi. Wiadomość przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1860, nowy 9, mieszkania 7. —4456 - 3 3

ZDATNEGO ZARZĄDCĘ

młyna parowego (werkführer), mogącego się wykazać świadectwami z praktyki w tym fachu wskaże adres E. W. Czapiński, księgarz w Poznaniu (Posen). —4554 - (3 - 3)

Dzieło pod tytułem

MUZEUM SZTUKI EUROPEJSKIEJ

wyszły tomu III-go zeszyty 1—4-go i zawierają w sobie prócz tekstu obejmującego *życiorysy malarzy*,

Kopje na stali następujących obrazów

Z GALERIJ EUROPEJSKICH:

1. N. M. Panna wśród zieloności, *Rafaela.*
2. Książę Ruprecht, *A. Van Dycka.*
3. Polowanie na lwy, *Rubensa.*
4. Ofiarowanie Chrystusa w świątyni, *Carlo Caliari.*
5. Żona Rubensa, *Rubensa.*
6. Odrzucona propozycja, *Jana Verkolje.*
7. Święty Antoni Padewski, *Murilla.*
8. Krajobraz, *Jana Vynantsa.*
9. Kucharka, *Verkolje.*
10. Próżny dzban, *Honthorsta.*
11. Magdalena, *Franceschiniego.*
12. Rozrywka wieczorna, *G. Dowa.*

oraz portrety malarzy: Ruisdaela, Coreggia, Pawła Potter, Wonvermana.

Zeszyty wychodzą w przerwach 4—5 tygodni. Dwanaście zeszytów składać mających tom III. wyjdą w ciągu 1873 r.

Cena zeszytu kop. 35, dla prenumeratorów Bluszczu kopiejek 30.

Z przesyłką na prowincję liczy się za 3 zeszyty (w ciągu kwartału wyjść mające) rs. 1 kop. 35, dla osób prenumerujących Bluszcz, rs. 1 kop. 12 i pół.

Tomy pierwszy i drugi, z których każdy zawiera:

36 kopji na stali, celniejszych obrazów,
12 portretów malarzy,
oraz 12 arkuszy tekstu obejmującego życiorysy malarzy, są jeszcze do nabycia.

Cana tomu jeduego rs. 4 kop. 20, z przesyłką rs. 5 kop. 40.
„ w oprawie ozdobnej w płótno angielskie ze złoceniami rs. 6, z przesyłką rs. 6 kop. 50.
„ w oprawie wytwornej ze złoceniami rs. 7, z przesyłką rs. 7 kop. 50.

Sprzedaje się we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.—Listy uprasza się adressować do Wydawcy w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 7 (411).

—4417 — **Michał Glücksberg, Księgarz i Wydawca.**

OSOBA

przybyła z zagranicy, wysoko uzdatniona w wyrobie KWIATÓW, przyjmuje Uczennice pragnące wykształcić się w tego rodzaju pracy. Tamże można dowiedzieć się o hurtowej i detalicznej sprzedaży kwiatów. Wiadomość, ulica Podwal, Nr 12, mieszkania 6. —4576 — (3 - 3)

Panna służąca uzdolniona do wszelkich robót w gospodarstwie, jakoteż w przyrządzaniu konfitur, marynat etc., poszukuje odpowiedniego miejsca na wsi lub w Warszawie w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedm. Nr 51 nowy; w sklepie Raczyńskiego. 3 — 3 — 4447 —

W PRACOWNI SUKIEN I OKRYĆ DAMSKICH,

przy ulicy róg Topiel i Leszczyńskiej Nr 14 nowy, pierwsze piętro, mieszkania Nr 6, za ulicą Oboźną na dole.

Przyjmują się do roboty **Suknie kostiumowe** na ulicę, **balowe, okrycia, Ubrania dziecinne** i t. p., oraz **Stroje Damskie,** przerabiają się **Kapelusze** słomkowe, ryżowe i przyjmują się takowe do prania i fasonowania, wszystko po cenach nader umiarkowanych. Suknie zaś wszelkie po zamówieniu z wszelką akuratnością w 24 godzinach uskustecznia.

J. Pogonowska.

4493 — 3 3

DWA POKOJE

z przedpokojem,

na parterze lub też pierwszem piętrze, w blizkości **Teatralnego Placu** są poszukiwane. Adres w kopercie oznaczonej **Warszawa,** przyjmuje Redakcja. —4663 2 - - 3



SKŁAD

TRUMIEN METALOWYCH

u Leopolda Zajączkowskiego,

przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 388 (44), w pałacu Tarnowskich wprost Saskiego Placu **Trumny metalowe** dla dzieci od rsr. 9, dla dorosłych od rsr. 30. **Materace, Poduszki, kapy,** są w zapasie; wszelkie zamówienia z prowincji uskuteczaia się ak najprędzej. —2189— (16 — 16)

Nowo otworzony **Handel**

Towarów łokciowych,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, drugi dom za cukiernią, Nr 3 nowy, otrzymał świeże **towary** zagraniczne, różne wełny, bareże, kretony, żagnoty i Perkale wszystko to w najnowszym guście, batysty kolorowe za kop, 22½ za łokieć.
2—3 — 4540 **B. Elsner.**

SKÓRY LAKIEROWANE

groszkowe i gładkie, oraz SZUWAKS otrzymał świeży, wprost z Paryża, Magazyn Obuwia Damskiego i Męzkiego pod firmą

Bobrowski i Müller

ulica Rymarska, Numer 742 (nowy 12).
—4555 — (3 3)

„THE LITTLE WANZER"

Patentowane Maszyny ręczne do szycia podwójnie stebnujące, do użytku familijnego a do których daje się z łatwością zastosować przyrząd pedałowy.

Cena rs. 35

oraz

Maszyny ręczne do szycia tegoż systemu, lecz większe i silniejsze dla Krawców i tym podobnych rzemieślników.

Cena rs. 40.

Z Fabryki

R. M. WANZER & COMP.

w HAMILTONIE,

ONTARIO CANADA w AMERYCE.

NAUKA BEZPŁATNA, PRZEWODNIKI W JĘZYKU POLSKIM;

Główna Agentura na Królestwo Polskie



U LEOPOLDA KNOLL

w WARSZAWIE

ulica Czysta, Nr 6, dom Bauerfeinda

zaś w innych miejscowościach Królestwa sprzedaż odbywa się

1. W Lublinie u PP. St. Strejbel i Syn.
2. W Łodzi u Pana Ottona Szwetysz.
3. W Petrkowie u Pana Józefa Grabowskiego.
4. W Kutnie u Pana Wł. Tuszyńskiego.
5. W Hrubieszowie u P. T. Pawłowskiego.
6. W Płocku u Pana K. Karpińskiego.
7. W Radomiu u P. S. Żukowskiego.
8. W Łomży u P. E. Krause.
9. W Siedlcach u PP. S. Jezierskiego et Gadomskiego.

(5—6) — 3495

Poczta osobowa dwa razy dziennie od 15 Czerwca do samego Zakładu przyjeżdża	**c. k.**	**Stacja telegraficzna** od 1-go Czerwca w Zakładzie otwarta.

ZAKŁAD ZDROJOWY W KRYNICY

dnia 1 Czerwca b. r. otwarty.

Posiada **630 Pokojów gościnnych, 3 Hotele, 7 publicznych Restauracji wspaniałe łazienki** uposażone we wszelkiego rodzaju kąpiele, jako to: wanienne, nasiadowe, natryskowe, bojowinowe, igliwiowe i gazowe (z rodzimego kwasu węglowego), tudzież łaźnię parową—**stałą Aptekę** ze składem wszelkich wód mineralnych, a trudniącą się wyrobem: **Żentycy, Pastylek krynickich i Ekstraktu z igliwia na kąpiele balsamiczne, czytelnie książek i gazet, zakład gimnastyczny i rzecznych kąpiel, znakomitą orkiestrę i teatr polski.**

Zamówienia na mieszkanie w Zakładzie, tudzież na wody mineralne krynickie (od roku bieżącego opatrzone oznaką wytłoczoną na kapslach, a od wewnątrz wypaloną na korkach), przyjmuje c. k. Zarząd zdrojowy.

Opisy Krynicy udzielają się bezpłatnie. 3—3 — 3990 —

BAZAR WARSZAWSKI

ulica Miodowa Nr 4,

naprzeciw muru kościoła Przemienienia Pańskiego.

otrzymał znaczny transport najlepszych systemów oryginalnych

AMERYKAŃSKICH

MASZYN DO SZYCIA

sprzedaje takowe po cenach znacznie obniżonych z tą dotąd **niepraktykowaną dogodnością**, że osoba kupująca w Bazarze maszynę oprócz nauki szycia udzielaną mieć będzie.

bezpłatnie naukę kroju w pracowniach Bazaru.

(12—12) 3612 —

Magazyn Mebli Zagranicznych i Warszawskich

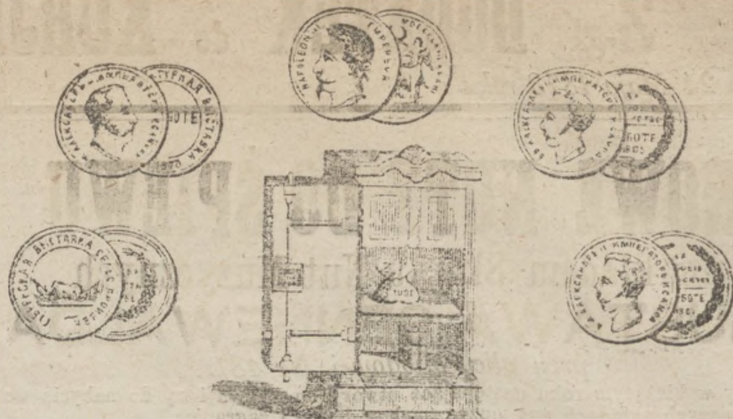
P. GLOBUS

Krakowskie-Przedmieście, Nr 38 wprost Saskiego. Placu, na 1-em piętrze.

Poleca się wyborem **Mebli** najgustowniejszych i najświeższych fasonów, po cenach bardzo przystępnych.

Tamże jest główny i wyłączny Skład **Mebli giętych** z fabryk **Braci Thonet** w Wiedniu, które się sprzedają po cenach stałych fabrycznych.

(16—20) — 2744 —



Na obecnej wystawie politechnicznej w Moskwie fabryka otrzymała wielki medal, za doskonały wyrób kass żelaznych ogniotrwałych.

FABRYKA ROBERTA BOHTE.

w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1298, nowy 38.

Wyrabia od lat wielu i posiada zawsze na składzie w znacznym wyborze **Kassy** żelazne bezpieczeństwa w formie szafek, całe żelazne na podstawach drewnianych, różnych rozmiarów i na różne ceny. Kassy te starannie i ozdobnie wykończone, do których zamki sztuczne konstruowane są według najnowszych wypróbowanych wynalazków, stanowić mogą rękojmię w zabezpieczeniu pieniędzy, dokumentów i rzeczy wartości od kradzieży i od pożarów, czego dowiodła odbyta w roku 1869 próba ogniowa w Kijowie, w obecności Władz miejscowych, o czem pisma tamtejsze i tutejsze obszernie doniosły.

Posiadają tego rodzaju kassy i szkatuły z tejże fabryki:

Bank Polski i wszystkie jego Filje, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie, Warszawskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie, Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, Towarzystwo zaliczkowe wkładowe w Grójcu, takież Towarzystwo w Kutnie, Berlińskie Akcyjne Towarzystwo w Jabłonny, Rządy Gubernjalne Kassy rządowe, powiatowe, wiejskie gminy, Izby skarbowe i kontrolne, Kassy miejskie, Skarbce kościelne, Kolej żelazna Terespolska, W Wiedeńska i Bydgoska, Kassy wielu innych kolei żelaznych, znakomitsi Bankierowie, kupcy i kapitaliści tak w kraju tutejszym jakoteż w Petersburgu, Moskwie i w rozmaitych punktach Cesarstwa.

Nadto fabryka podejmuje się urządzenia kompletnych skarbców, oraz wyrabia w kilku wielkościach szkatuły żelazne. Cennik Fabryka udziela na żądanie, na prowincję wysyła takowy pocztą. 2—6 — 4573 —

ODLEWY ŻELAZNE

wszelkiego rodzaju tak z modeli własnych jakoteż z nadsyłanych, lub podług rysunków wykonywają się we własnej lejarni z najlepszego szkockiego surowca **w Warszawskiej Fabryce Maszyn, Narzędzi rolniczych i Odlewów.**

Obstalunki przyjmują się w samej fabryce, przy ulicy Czerniakowskiej, Numer 2997, lub w Składzie Głównym przy ulicy Senatorskiej, obok Kościoła Ś-go Antoniego. 2 3 — 4641 —

ŻNIWIARKI ORYGINALNE

„**BUCKEYE**" z fabryki **Adriance, Platt et Comp.**, w Nowym-Yorku.
„**CERES**" Budricka z fabryki **D. M. Osborne et Comp.** w Auburn w Ameryce.

POLECA GŁÓWNY SKŁAD

Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów (dawniej Ostrowskiego et Comp.)

(8—0) — 3606 — **przy ulicy Senatorskiej Nr 743d.**

W domu Bankiera Stanisława Lesser

do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

przy ulicy Rymarskiej, Nr 742, obok Handlu Braci Lesser.

Apartament na 1-szem piętrze, składający się z czterech Pokoi, obszernego salonu z balkonem, z urządzeniem gazowem i Kuchni.

Mieszkanie na poddaszu, składające się z 2-ch Pokoi i Kuchni, które stróż Tomasz pokaże, a bliższą wiadomość powziąść można u Rządcy domu pod Nr 480/1, przy ulicy Miodowej. 2—3 — 4617

SOLEC.

WODY siarczano-słone alkaliczno-gorzkie.

Sposób kuracji: Kąpiele mineralne, ługowe i mułowe, kąpiele parowe i tusze z wody mineralnej, picie wód. Sezon rozpoczyna się 1 Czerwca. Porady lekarskiej udzielać będzie jak w latach zeszłych Dr. **Wyrzykowski,** Lekarz zdrojowy. 3 3 3865